# KURJER ZACHODNI
# »ISKRA«
Dziennik polityczny, gospodarczy i literacki.

ROK XXII | SOSNOWIEC, SOBOTA 9 MAJA 1931 ROKU. | Nr. 107.

Opłata poczt. uiszczona ryczałtem. Prenumerata z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową 3.50 zł. (zagranicą 6.50 zł.) | P.K.O. 61.553. | Cena egzem. 15 groszy


## Po zgonie ś. p. Dębickiego
### DEPESZA KONDOLENCYJNA.

WARSZAWA, 8-5. (Tel. wł.) Organizacje dziennikarskie przesłały do p. Zofji Dębickiej, małżonki zmarłego Zdzisława Dębickiego, depeszę treści następującej:

— Wielce Czcigodna Pani. Organizacje dziennikarskie Warszawy i całego kraju, zaskoczone wstrząsającą wiadomością o zgonie nieodżałowanej pamięci małżonka Czcigodnej Pani, a naszego powszechnie kochanego kolegi, wieloletniego prezesa i przewodnika, zasyłają Ci, Czcigodna Pani, wyrazy najgłębszego współczucia w tej ciężkiej chwili i oświadczają, że świetlana postać Zdzisława Dębickiego, szlachetnego obywatela, znakomitego publicysty i poety zostanie na zawsze w pamięci całego dziennikarstwa polskiego.

## O ożywienie
### RUCHU W PRZEMYŚLE.

WARSZAWA, 8-5. (Tel. wł.) Dziś minister robót publicznych gen. Norwid-Neugebauer przyjął delegację zakładów przemysłowych, z którą odbył dłuższą konferencję w sprawie możliwości ożywienia ruchu w przemyśle.

## Raport hr. Graviny
### W RADZIE LIGI NARODÓW.

BERLIN, 8-5. „Lokal Anzeiger" donosi z Genewy, że raport wysokiego komisarza Ligi Narodów w Gdańsku hr. Graviny w sprawie stosunków polsko-gdańskich został zmieniony w niektórych punktach na korzyść Polski. Pozatem wycofanych zostało z raportu parę załączników.

Zmiany te są następstwem rokowań między sekretarzem generalnym Ligi a hr. Graviną. W tej zmienionej formie raport przedstawiony będzie rządem i poddany pod obrady Rady Ligi.

## Konfiskata
### AFISZA TEATRALNEGO.

WARSZAWA, 8-5. (Tel. wł.) Komisarjat Rządu na m. Warszawę zarządził dnia 8 bm. zajęcie afisza teatru „Ateneum", zawierającego reklamę sztuki „Europa", z powodu jego treści, mogącej wywołać niepokój publiczny.

Sprawa została przekazana prokuratorowi, celem pociągnięcia winnych do odpowiedzialności.



# LICZNE ZMIANY
## na placówkach zagranicznych.

WARSZAWA, 8-5. (Tel. wł.) Dotychczasowy poseł polski w Wiedniu dr. Bader odejdzie wkrótce z tej placówki do centrali bez przydziału. Na jego miejsce zostanie mianowany dyrektor departamentu konsularnego p. Juljan Łukasiewicz, b. poseł w Rydze, który miał zająć stanowisko posła w Moskwie.

Dowiadujemy się, że w stan rozporządzalności lub w stan nieczynny przeniesieni zostali następujący urzędnicy dyplomatyczni i konsularni: radca ministerjalny dr. Otto Sas-Hubicki, konsul w Bukareszcie Jan Rzewuski, konsul w Galacu Antoni Świerzbiński, radca poselstwa w Berlinie dr. S. Fenniger, konsul w Buffalo T. Marynowski, radca ministerjalny M. Wilkoszewski, konsul w Trjeście Eustachy Czwartacki, sekretarz konsulatu w Wrocławiu Józef Głuza, attache poselstwa w Sztokholmie Józef Wojtko, sekretarz poselstwa w Medjolanie Józef Kossowski, naczelnik ambasady w Paryżu Maciej Chmurski, sekretarz konsulatu w Galacu Hipolit Gruszewski, sekretarz konsulatu w Użgorodzie Marjan Bomba.

Powołany ponownie do służby czynnej ze stanu nieczynnego został sekretarz konsularny Wojciech Sachnowski.

# Olbrzymie nadużycia
## w głównej składnicy uzbrojenia.

WARSZAWA, 8.5. — Energiczne śledztwo, prowadzone przez władze wojskowe i cywilne, a mianowicie przez żandarmerję pod nadzorem prokuratora mjr. Góreckiego i cywilne władze sądowe, w których imieniu śledztwo prowadzi sędzia śledczy VI rewiru, w związku z wykryciem olbrzymich nadużyć w głównej składnicy uzbrojenia w cytadeli, posuwa się w dalszym ciągu naprzód.

Jak ustalono, nadużyć tych dopuszczało się dwóch urzędników: Stefan Heimlich, zamieszkały w Żyrardowie i Stanisław Liberadzki. Oby dwaj pracowali w składnicy od roku 1924 w dziale materjałów pędnych.

Na trop nadużyć natrafiono zupełnie przypadkowo podczas kontroli, przeprowadzonej przez komisję z departamentu uzbrojenia. Wówczas to członkowie komisji zauważyli, iż kilka kwitów, wydanych przez Liberadzkiego „Polminowi" na otrzymany materjał pędny, jest podrobionych. W toku dalszych badań okazało się, iż Liberadzki, wraz z Heimlichem, wystawiali pokwitowania „Polminowi" na otrzymany materjał, notując w księgach składnicy ilości o wiele mniejsze.

Jak zdołano dotychczas ustalić, straty skarbu państwa wynoszą przeszło 300 tysięcy zł.

Należy zaznaczyć, iż Stefan Heimlich, przeniesiony w r. 1930 z działu materjałów pędnych do rachuby, zdefraudował 18.000 zł. i zbiegł z Warszawy, ukrywając się dotychczas. Rozesłane za nim przez policję listy gończe nie dały wyników z powodu złych danych w rysopisie, powstałych na skutek omyłki policji żyrardowskiej.

Na mocy decyzji sędziego śledczego, Liberadzkiego aresztowano i osadzono w więzieniu na Pawiaku. Poszukiwania Heimlicha trwają w dalszym ciągu, przyczem władze są już na tropie malwersanta. Heimlich w roku 1919 był rachmistrzem w komendzie policji powiatowej województwa Warszawskiego, a następnie urzędnikiem Banku Handlowego, skąd dostał się w charakterze urzędnika do głównej składnicy uzbrojenia.

Energiczne śledztwo trwa w dalszym ciągu. Specjalna komisja bada stan ksiąg dla ustalenia sumy popełnionych malwersacyj.

# Proces dr. Budzyńskiej-Tylickiej
## o zajścia wrześniowe w Al. Ujazdowskich.

WARSZAWA, 8.5. — Po tragicznym wypadku śmierci na sali sądowej adw. Mikołaja Korenfelda wskutek udaru serca tuż po pytaniach przewodniczącego trybnału, p. Neumana, w sprawie krwawych zajść wrześniowych w Al. Ujazdowskich, uległa równocześnie atakowi sercowemu dr. Justyna Budzyńska-Tylicka, oskarżona w tym procesie. Ponieważ skutki ataku okazały się fatalne i oskarżona przez dłuższy czas nie mogła powrócić do zdrowia, przeto sąd okręgowy sprawę jej wyłączył do osobnego osądzenia.

A tymczasem zaszły duże zmiany w zespole sędziów wydziału VII karnego sądu okręgowego. P. Neumana już niema w Warszawie, proces więc toczyć się będzie zdala od dawnej atmosfery gorących starć obrony z przewodniczącym. Obecnie sędziami dr. Budzyńskiej-Tylińskiej są: pp. Leszczyński, Lauter i Rykaczewski. Dwaj ostatni sędziowie brali udział w poprzedniej rozprawie. Oskarża wiceprokurator Kawczak.

Na dziś właśnie wyznaczono ponowną rozprawę sądową. Wyznaczono ją już, nie jak poprzednio, w wielkiej stylowej sali kolumnadowej, lecz w małej salce na parterze. Świadków wezwano prawie tych samych — razem 53 osoby. W obronie występują adwokaci Rudziński i Szterling.

Dzisiaj proces dr. Budzyńskiej-Tylickiej nie przedstawia już takiej atrakcji, jak trzy miesiące temu. Publiczności na sali rozpraw niewiele, również i przedstawicieli prasy zaledwie kilku. Korespondenci pism zagranicznych świecą nieobecnością.

Dr. Budzyńska-Tylicka oskarżona jest o formowanie pochodu kobiet, po ukończeniu wiecu Centrolewu w Dolinie Szwajcarskiej, które miała ustawiać w szeregi na ul. Szopena i skierowała na czoło, tak iż otwierały niedozwolony przez władze policyjne pochód.

Oskarżona przybyła do sądu w towarzystwie męża, który jest świadkiem obwodowym. Z pośród tejże grupy świadków zgłosili się do sądu znani przedstawiciele partji socjalistycznej.

Rozprawa potrwa kilka dni.

## Sprawy ekonomiczne
### W NARADZIE MIĘDZYMINISTERJALNEJ.

WARSZAWA, 8-5. (Tel. wł.) W prezydjum Rady ministrów odbyła się walna narada międzyministerjalna z udziałem pp. Sławka, Pierackiego, Zaleskiego, Janty-Połczyńskiego, Koca i Prystora. Narada dotyczyła długoterminowego kredytu dla rolnictwa. Omawiano plan ulokowania obligacyj Banku Rolnego na rynku francuskim oraz ustalono instrukcje dla delegatów polskich, którzy w tych dniach wyjadą do Genewy na naradę ekonomiczną, przy Lidze Narodów, a następnie do Londynu na międzynarodową konferencję rolną, rozpoczynającą się dnia 18 bm.

## Dar Polski
### DLA WĘGIER.

WARSZAWA, 8-5. Do Warszawy przybyła dzisiaj z Krakowa delegacja Tow. polsko - węgierskiego, w skład której wchodzą konserwator zabytków, dr. Muczkowski, ks. prof. dr. Tadeusz Kruszyński, naczelny dyrektor zakładów Zieleniewski, inż. Dyducho i prof. Sroczyński, aby złożyć w poselstwie węgierskiem kopje koron króla Stefana Batorego i Anny Jagiellonki wraz z berłem królewskiem.

Jest to dar Polski dla narodu węgierskiego.

Kopje koron i berła wykonane zostały przez wybitnego krakowskiego artystę-złotnika Waldena.

Walden wywiązał się znakomicie ze swego zadania. Kopje sporządzane ze srebra grubo pozłacanego imitują doskonale autentyczne insygnja wydobyte z sarkofagów w grobach królewskich na Wawelu.

Dzisiaj jeszcze wyjeżdża z Warszawy specjalny kurjer do Budapesztu, a w dniu 20 maja korony i berło wręczone będą oficjalnie regentowi Węgier admirałowi Horty'emu.

## Briand otrzyma
### VOTUM ZAUFANIA.

PARYŻ, 8-5. Leon Berard, obecny minister sprawiedliwości, którego kandydatura na stanowisko prezydenta Republiki została wysunięta przez pewne koła parlamentarne, oświadczył wczoraj stanowczo, że nie będzie w żadnym razie kandydował przeciwko Briandowi.

Tym sposobem walka ograniczy się między Briandem a Doumerem, prezesem senatu, oraz ministrem wojny Maginotem, którego popierają żywioły nacjonalistyczne.

PARYŻ, 8-5. Cała prasa poranna omawia obszernie wczorajszą debatę w Izbie deputowanych. Przeważna część pism wyciąga z niej wniosek, że zwycięstwo Brianda jest zapewnione.

Zaledwie kilka dzienników opozycyjnych pokłada jeszcze pewne nadzieje na dzisiejszą debatę, która jednak według powszechnej opinji zakończy się uchwaleniem votum zaufania dla rządu.

## Miljardowy deficyt
### BUDŻETU RZESZY.

BERLIN, 8-5. Według komunikatu ministerstwa finansów, budżet zwyczajny Rzeszy na r. 1930-31 zamyka się deficytem 988,6 milj. mk. Deficyt budżetu nadzwyczajnego wynosi 261 milj.

Długi państwowe wynosiły do dnia 31 marca rb. 1709,5 milj. mk.

# PRZEGLĄD PRASY.

## Trzecie cesarstwo niemieckie.

„Gazeta Warszawska" tak charakteryzuje istotę sporu, wynikłego na tle anschlussu:

Unja celna między Austrją a Niemcami jest wstępem do zjednoczenia politycznego, jest przedewszystkiem aktem politycznym. Kto ją chce zwalczać, ten musi to robić na gruncie politycznym. Jeżeli bowiem grunt ten opuści i zejdzie na gospodarczy, to ryzykuje, że zamiast Niemcom przeszkodzić w urzeczywistnieniu ich zamiarów, wyświadczy im usługę — będą mogli przeprowadzić swoje plany pod postacią bardziej strawną — w sosie „europejskim".

Nie uprzedzajmy jednak wypadków niebawem się dowiemy, jak to plan organizacji ekonomicznej Europy ma przeszkodzić polityce niemieckiej utworzenia „Trzeciego Cesarstwa".

## Długi rolne.

„Ilustrowany Kurjer Codzienny" podkreślając, że rolnictwo zadłużone jest na miljard zł., proponuje:

Te olbrzymie zaległości, ciążące dziś na rolnictwie, mogą być zlikwidowane tylko we formie częściowej parcelacji, zadłużonych i przeciążonych majątków na rzecz rodzin włościańskich, na rzecz gospodarstw farmerskich, wreszcie na rzecz średnich gospodarstw folwarcznych, prowadzonych przez wykształconego rolnika, operującego własnym kapitałem.

Nie można w sposób doktrynerski wykluczać z szeregu nabywców tych, którzy kapitał mają, t. j. średnich chłopów, małych farmerów, gospodarzy średnio-folwarcznych, zaś stwarzać papierowy przywilej pierwszeństwa nabycia dla tych, którzy, pozbawieni kapitału i tak tej ziemi nabyć nie mogą. Należy uzgodnić doktrynę z życiem przez ułatwienie obrotu ziemią, które równocześnie umożliwi mobilizację olbrzymich zaległości, ciążących na własności ziemskiej.

## Etatyzm i urzędnicy.

„Nasz Przegląd" określa stosunek etatyzmu do biurokracji następująco:

Etatyzm i biurokratyzm jest mieczem obosiecznym. Pozornie Rząd przez te dwa czynniki się wzmacnia. Ale tylko na krótką metę. Rządy etatystyczne i biurokratyczne, zabijając inicjatywę prywatną, zwężają krąg działalności ekonomicznej a tem samem zmniejszają dochód obywateli, z którego płyną podatki na utrzymywanie urzędników. Urzędnika nie można ani zatrzymać, bo niema za co, ani wydalić, bo umarłby z głodu w braku dla niego zajęcia prywatnego. Powstaje następujące błędne koło: nie można wyrzucić zbędnych urzędników, dopóki nie ustanie kryzys, a nie ustanie kryzys póki się nie zmniejszy biurokratyzm. Tylko na przerwaniu tego koła polegać może rozwiązanie kwestji urzędniczej.

## Salonka.

W ostatnim zeszycie „Pobudki" (nr. 22) ogłoszono następujący list:

— Skoro w dziennikach ukazała się wiadomość o salonce dla marszałka Piłsudskiego, nas, robotników przy nich pracujących nie obowiązuje już żadna tajemnica. Jak tylko fabryka dostała pożyczkę amerykańską, dostała wszystkie zamówienia kolejowe, a inne fabryki, jak najstarsza fabryka wagonów w Sanoku, musiały wyrzucić robotników, bo nie dostały zamówień, inżynierowie u nas zapowiadali, że będzie taka robota, jakiej jeszcze żadna fabryka w Polsce nie wykonywała. Czekaliśmy z ciekawością na plany tej roboty, a jakieśmy je zobaczyli, to naprawdę otwieraliśmy gęby. Takiego komfortowego, zbytkownego wagonu salonowego nietylko nikt z nas nie robił, ale nawet na obrazku nie widział. Remontowaliśmy kiedyś carską salonkę jeszcze w 1922 r. Ani się umyła do tej, która teraz się robi. Może gdzieś w Ameryce robią salonki z takimi szykami. My, co przy niej robimy, mało zarabiamy, ale kosztować to ona będzie dużo, bardzo dużo, nawet pewnie więcej, niż dzienniki pisały, bo mahoniów, bronzów, skór i przeróżnych drogich materjałów bez liku. Będzie na co popatrzeć i będzie co i zagranicy pokazać. Niech ta widzą, jak u nas byczo się buduje i byczo jeździ...

## Uroczystość Joanny d'Arc

### W ORLEANIE.

PARYŻ, 8-5. Wczoraj wieczorem rozpoczęły się w Orleanie uroczystości z powodu 502-ej rocznicy wypędzenia Anglików z Orleanu przez Joannę d'Arc.

Rada miejska z merem na czele udała się pochodem przez miasto do katedry, gdzie mer wręczył biskupowi historyczny sztandar Joanny d'Arc. W katedrze odbyła się uroczysta ceremonja religijna. Mszę odprawił arcybiskup Paryża kardynał Verdier.



170 GODZIN ODCIĘCI OD ŚWIATA POD ZIEMIĄ.

6 górników belgijskiej kopalni w Bourage zostało zasypanych w chodniku. Odkopani zostali po 170 godzinach akcji ratowniczej. Ilustracja powyższa przedstawia moment wzruszającego powitania pełżywych górników z podziemi.

# Rozwiązanie kryzysu

## w planie francuskim.

WIEDEŃ, 8.5. — „Neues Wiener Journal" podaje bliższe szczegóły o stanowisku Francji wobec planowanej niemiecko-austrjackiej unji celnej.

Układ taki nie nadaje się do rozwiązania kryzysu europejskiego, gdyż nie jest konstytucyjny, lecz destrukcyjny. Urzeczywistnienie go spowoduje zniesienie traktatów handlowych, opartych na klauzuli największego uprzywilejowania.

Francja, uznając konieczność poprawienia sytuacji gospodarczej Austrji proponuje rozbudowę ceł preferencyjnych i to zarówno dla produktów rolnych, jak i przemysłowych. Sprawą tą zajmie się specjalna komisja, która wyloniona będzie w Genewie.

Propozycja francuska zaleca dalej zawieranie ententes przemysłowych dla zacieśnienia stosunków przemysłowych między krajami i przystosowania produkcji do pojemności rynku europejskiego.

Niemcy i Austrja wzamian za kupno nadwyżek zbożowych otrzymują pewne koncesje w dziedzinie ceł.

Z planu tego wysuwa dziennik wniosek, że Fracja w Genewie nie będzie uprawiała ofenzywy, lecz raczej starać się będzie o porozumienie i domagać się będzie odroczenia planu unji celnej austro-niemieckiej, co stanowić będzie wstępny warunek dla poczynienia koncesyj ze strony Francji.

# WOLAŁ ŚMIERĆ

## niż powrót do Rosji sowieckiej.

RYGA, 8.5. — Jeszcze świeży jest w pamięci wypadek, który zdarzył się dwa miesiące temu w Stołpcach. Wyskoczył wtedy z pociągu, idącego w stronę Rosji sowieckiej, urzędnik przedstawicielstwa sowieckiego w Niemczech. Skok ten był wywołany, jak wiadomo, obawą tego urzędnika przed powrotem do Moskwy, dokąd był transportowany przez dwóch agentów G. P. U.

Obecnie analogiczny wypadek zdarzył się na terytorjum Łotwy z wyższym współpracownikiem sowieckiego przedstawicielstwa w Hamburgu, Michałom Mogilewskim, który rzucił się pod manewrujący parowóz na stacji Indra na granicy łotewsko-sowieckiej.

Prowadzone przez władze łotewskie dochodzenie zdołało ustalić, iż Mogilewski po otrzymaniu rozkazu natychmiastowego powrotu do Maskwy, pragnął pozostać zagranicę i nie chciał dobrowolnie wyjeżdżać do Rosji. W jaki sposób dostał się on do pociągu, idącego do Rosji sowieckiej w towarzystwie dwóch tajemniczych osobników, którzy nie odstępowali go ani na krok — można tylko domyślać się.

Podróżni, którzy mieli możność obserwować tę trójkę, zgodnie twierdzą, iż w miarę zbliżania się do granicy sowieckiej, Mogilewski zdradzał wzrastające przygnębienie.

Kiedy trójka ta była już na stacji Indra, Mogilewski, skorzystawszy z tego, iż dwaj jego towarzysze udali się na stację w celu skomunikowania się drogą telegraficzną z posterunkiem sowieckim, wyskoczył z wagonu i rzucił się pod koła manewrującego parowozu. Skutki skoku były fatalne, gdyż z pod kół wydobyto już tylko zmasakrowany tułów z odciętymi wyżej kolan nogami. Po upływie niespełna 45 minut Mogilewski, nie odzyskując przytomności, zmarł. Obydwaj „opiekunowie" nieszczęśliwego pośpieszyli wyjechać z Indry w kierunku Moskwy.

# Oblężenie bandytów

## w śródmieściu Nowego Jorku.

LONDYN, 8.5. — Donoszą z Nowego Jorku o aresztowaniu wśród dramatycznych okoliczności znanego przestępcy Crowley'a, oskarżonego o zabójstwo urzędnika policji oraz szereg wykroczeń natury kryminalnej.

Po otrzymaniu wiadomości, że Crowley wraz z towarzyszami znajduje się w jednym z domów śródmieścia, policja otoczyła całkowicie ten budynek. Oddział policji liczył 300 ludzi. Na dachach sąsiednich domów ustawiono karabiny maszynowe i rozpoczęto prawdziwe oblężenie domu, w którym schronili się bandyci.

Policjanci dali zgórą 1000 strzałów i rzucali bomb z gazem łzawiącym. Dopiero po kilkugodzinnej walce zdołano ująć oblężonych żywcem. Crowley otrzymał postrzały w obie nogi i ręce. Wśród jego towarzyszy rozpoznano znanego przestępcę, nazwiskiem Durniger, który przed dwoma tygodniami dokonał mordu na osobie tancerki Virginji Brannen.

Poza tem w towarzystwie bandytów znajdowała się 16-letnia dziewczyna Ellen Walsh, która, jak wykazało śledztwo, była obecna podczas zamordowania policjanta Hirsha przez Crowley'a. Będzie ona odpowiadała sądownie jako oskarżona o współudział w zabójstwie

## Jak się odbywają

### EGZEKUCJE W POLSCE.

Na ulicy Piotrkowskiej w Łodzi — jak donosi łódzki „Rozwój" — w domu oznaczonym cyfrą 278 — wznoszą się mury ponurego zamczyska, na którym widnieje napis: Hala licytacyjna urzędów skarbowych. Współpracownik „Rozwoju" asystował w tej „hali" przy sprzedaży kosztownego kredensu za 22 złote, 600 butelek wina owocowego za 83 zł., maszyna do pisania za 43 zł., 200 metrów jedwabiu za 146 zł., itd. Dodać należy, że same butelki od zlicytowanego wina kosztowały około 100 zł.

O „oryginalnem" postępowaniu urzędników donosi gnieźnieński „Lech":

Pewien kupiec w Inowrocławiu miał na składzie większą ilość zapalniczek. Ponieważ obecnie po zawarciu układu pożyczkowego z Kreugerem, zapalniczki podlegają wysokiej opłacie celnej, urząd akcyz i monopolów zażądał od owego kupca uregulowania cła zgóry. Kupiec nie wpłacił na czas żądanej sumy, bo jej nie posiadał. Wtedy urzędnicy akcyzowi zabrali się bardzo energicznie do zapalniczek, a były wśród nich nietylko piękne wyroby krajowe, warszawskie, ale również prima luksusowe zapalniczki wiedeńskie i szwajcarskie, tłukąc i rozbijając je młotkiem na drobne, bezużyteczne kawałki.

Czy można sobie wyobrazić większy wandalizm?

## Król rumuński

### NIE JEST ZWOLENNIKIEM DYKTATURY.

PARYŻ, 8-5. „Journal" zamieszcza wywiad swego korespondenta specjalnego z królem Karolem rumuńskim. Na pytanie o prawdziwości pogłosek o zamierzonem wprowadzeniu dyktatury król oświadczył stanowczo, że jest zwolennikiem rządów konstytucyjno-parlamentarnych i nie nosi się z żadnemi planami dyktatorskiemi.

Następnie król zaznaczył, że jego niedawne spotkanie z królem Aleksandrem jugosłowiańskim było pozbawione politycznego znaczenia. W dziedzinie polityki zagranicznej Rumunja pragnie utrzymać istniejące przymierza, ale również zachować przyjazne stosunki z temi państwami, które nie są jej sojusznikami.

## BRAT

### ZARĄBAŁ BRATA.

KRAKÓW, 8-5. W Brzoskwini przyszło do gwałtownej sprzeczki między dwoma braćmi głuchoniemymi Janem i Józefem Marchewką, na tle nieporozumień majątkowych.

Ze sprzeczki wynikła bójka, w czasie której Jan uderzył brata siekierą, zabijając go.

## Rozstrzelanie w Charkowie

### 22 WYŻSZYCH OFICERÓW.

RYGA, 8-5. Według doniesień z Charkowa G. P. U. dokonało tam krwawej egzekucji nad 22 wyższymi oficerami ukraińskiego okręgu wojskowego, którzy przed miesiącem zostali aresztowani pod zarzutem przygotowywania rewolty wojskowej na Ukrainie.

Egzekucji dokonano na podwórzu miejscowego więzienia na mocy wyroku kolegjum wszechukraińskiego G. P. U, ponieważ władze sowieckie ze względów politycznych nie chciały wytoczyć aresztowanym oficerom sowieckim procesu sądowego.

Wśród rozstrzelanych znajduje się były dowódca ukraińskich strzelców siczowych Hryc Kosak, który w ostatnim czasie przed aresztowaniem był komendantem szkoły czerwonych dowódców w Czuhujewie.

Jednocześnie z Kosakiem rozstrzelano kilku oficerów narodowości ukraińskiej pochodzących przeważnie z Małopolski Wschodniej.

# POCZĄTEK TRUDNOŚCI HISZPAŃSKICH.

Krakowski „Czas" zamieścił ciekawe informacje o stanie rzeczy w Hiszpanji, pochodzące najwidoczniej z kół nowej emigracji hiszpańskiej.

Według tych wiadomości Hiszpanja po usunięciu się króla Alfonsa, aczkolwiek jeszcze opanowana hypnozą rewolucyjną, zaczyna już nieco trzeźwiej oceniać sytuację. Poważniejsi ludzie przewrotu, starsza generacja liberałów, widzi jasno piętrzące się trudności i niebezpieczeństwa grożące krajowi ze strony zawodowych rewolucjonistów i komunistów.

Przedewszystkiem jedność państwowa Hiszpanji jest zagrożona. Pomimo zapewnień p. Zamorry, że kwestja katalońska nie budzi obaw, gdyż republikańska Hiszpanja będzie republiką federacyjną, w istocie rzeczy Katalonja pragnie stać się wraz z Walencją (ewent. z Murcją) i wyspami Balearskiem państwem niezawisłem. Twierdzenia przewódcy katalończyków, płk. Macia, iż Katalonja pragnie pozostać w obrębie państwa hiszpańskiego nie należy przeceniać, gdyż jego wpływy nie są zbyt daleko sięgające. Ani autonomja, ani dopuszczenie języka katalońskiego do szkół ludowych — katalończyków nie zaspokoją, gdyż są zbytnio rozdrażnieni ignorowaniem ich postulatów przez rządy monarchistyczne.

Ale nietylko Katalonja ujawnia tendencje separatystyczne, opierając się na przesłankach historycznych, językowych i t. p., ale również ruchy podobne występują i w Galicji, Biskaji, Nawarze. I w tych prowincjach, okazuje się istnieje grunt podatny dla rozdmuchania starych tradycyj niezależności...

Drugą doniosłej wagi sprawą jest stosunek do Kościoła Katolickiego. Rząd republikański w teorji stanął na stanowisku rozdziału Kościoła i państwa, ale gdyby pod presją socjalistów chciał uskutecznić swe zamiary — napotkałby zwarty opór ze strony ludności wiejskiej, którąby nie dopuściła do stosowanego „z reguły" grabienia mienia Kościoła przy wprowadzeniu w życie ustaw o rozdziale.

Dalej uskutecznienie reformy rolnej wymaga olbrzymich funduszów, których Hiszpanja nie posiada, gdyby zaś doszło do „reformy" w stylu ukraińsko - rosyjskim — Hiszpanja spaśćby musiała na dno nędzy i bolszewickich doświadczeń.

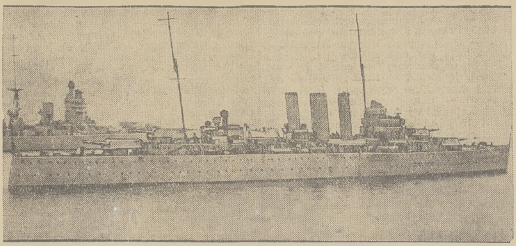
Armja hiszpańska nie jest ostoją ruchu republikańskiego. Jest to wogóle wojsko o strukturze nienormalnej. Liczy ono na 80 tysięcy żołnierzy aż 30 tysięcy oficerów, przyzwyczajonych do „robienia polityki". Gdyby Alfons XIII chciał, armja ta dałaby już znać o sobie, ale narazie czeka... Co będzie dalej — niewiadomo.

Lecz to jeszcze nie wszystko.. Republikanami w Hiszpanji są profesorowie, literaci, studenci i inni intelektualiści — jest to obóz liberalny, który jednakże rządzić nie może bez pomocy i poparcia socjalistów. Ci zaś za poparcie liberałów zażądają od nich całego szeregu posunięć, które ani obozowi republikańsko - liberalnemu, ani całej Hiszpanji na zdrowie wyjść nie mogą. Oprzeć się destrukcyjnym prądom rząd liberalistów nie będzie mógł łatwo, gdyż wojsko ma niepewne, a policję doszczętnie, jak to bywa w okresie przewrotów, zdemoralizowaną.

Widzimy więc (a fakty podawane przez informatora „Czasu" nie są sprzeczne z wiadomościami obficie podawanemi przez źródła francuskie, angielskie i inne), że triumf republikanów hiszpańskich, którzy doczekali się wyjazdu króla Alfonsa — jest dopiero początkiem ciężkiej walki o przyszłość Hiszpanji i że dziś bynajmniej nie można uważać za pewnik" iż Hiszpanja zostanie republika, jak to utrzymuje tymczasowy rząd p. Zamorry, starający się tuszować swą tymczasowość.

Pomimo niechęci do rządów króla Alfonsa i jego dyktatorów — jeśli Hiszpanja znajdzie się wobec niebezpieczeństwa rozpadnięcia się i kataklizmów społecznych wówczas bardzo łatwo dzisiejszy triumfatorzy, którzy gotowi są dla zwiększenia szeregów, sprowadzić do kraju spaniolów (żydów wypędzonych ongiś z Hiszpanji). — znaleźć się mogą w sytuacji, w której dziś są monarchiści. Dzieje Hiszpanji w ubiegłym stuleciu świadczą, iż nie byłoby to w tym kraju czemś zgoła niezwyczajnem.

L. R.



Krążowniki angielskie w Kilonji.

# NIESAMOWITOŚĆ BB.

## System rumuński, a nie zachodnio - europejski.

W szeregach BB. odczuwają widocznie potrzebę jakiegoś objaśnienia dziwnego zjawiska, jakiem jest obecna większość BB. w Sejmie i w Senacie. Szeroko stara się to objaśnić „Gazeta Polska" (nr. 124) w bardzo zawikłanych wywodach. Ale na każdym kroku zaznacza się... nieporozumienie.

Oto sam wstęp brzmi tak:

— Opozycji jest niezmiernie trudno pogodzić się z faktem, że po szeregu długich lat sejmowego bezhołowia została nareszcie stworzona w polskim parlamencie prawdziwa, rzeczywista większość, nie klejona od wypadku do wypadku przez wytrwałych i wykwalifikowanych w międzypartyjnych układach i pojednaniach leaderów poszczególnych grup politycznych.

Wszakże cała rzecz właśnie w tem, że ta większość nie jest... prawdziwa i rzeczywista, ale sztucznie zrobiona sposobami, które zaczyna rozpatrywać Sąd Najwyższy, zajmując się protestami wyborczemi. Dlatego też zapewne pismo rządowe w tym razem nie wspomina, że ta większość wyszła z... zaufania narodu, jak już powoli próbowało twierdzić, po pewnem oddaleniu od wyborów. Teraz znowu trzeba przeczekać okres rozpatrywania protestów wyborczych, który nie nadaje się do tych twierdzeń o... zaufaniu społeczeństwa. Ale także bardziej ogólnikowe określenie o... prawdziwej i rzeczywistej większości trudno będzie przemycić.

W dalszym ciągu powołuje się pismo rządowe nieoczekiwanie na taką zasadę:

— Opinje były zgodne pod tym względem, że brak większości w parlamencie uniemożliwiał stworzenie rządu, mającego określony program działania i, co ważniejsze, realizującego jakikolwiek program".

Cóż ta zasada ma wspólnego ze zjawiskiem takiem jak BB. wszakże tu mowa o większości, umożliwiającej stworzenie rządu. A tymczasem zjawisko BB. polega na tem, że to rząd stwarza sobie większość w parlamencie. To jest gruba różnica. Jest to system t.zw. rumuński, a nie zachodni-europejski, przyczem nawet w zestawieniu z wzorami rumuńskiemi w obecnem wydaniu polskiem odznacza się krańcowością i jaskrawością.

Następuje takie twierdzenie:

— Opozycja uważa, iż większość sejmowa jest obowiązana rządowi, w którym zasiada jej wódz duchowy i faktyczny, oraz ludzie, do których ma pełne zaufanie, odmawiać swego poparcia, okoniem stawiać się w dyskusji i przy głosowaniu nad zgłoszonemi przez ten rząd projektami ustaw, stosując się w tym względzie do życzeń i wskazówek opozycyjnych leaderów poszczególnych partyj".

Znowu głębokie nieporozumienie. Gdzieżby tam opozycja uważała, że nasze biedne BB. jest... obowiązane odmawiać poparcia rządowi. Wszakże to nawet brzmi śmiesznie. Ci biedni niewolnicy list 1 mają omawiać poparcia rządowi. Takie myśli mógłby mieć chyba ktoś świeżo przybyły z księżyca. Opozycja tylko stwierdza, że temu BB. wogóle... nie wolno ani drgnąć inaczej, niż chce rząd, nie wolno mu mieć własnego zdania w najdrobniejszym nawet szczególe, nie wolno ruszyć się inaczej jak wedle rozkazu.

I to jest niesamowitość tego zjawiska... parlamentarnego na gruncie europejskim, której żadnemi okrążeniami nikt z obozu rządowego nie zagada i nie zaciemni.

St. St.

# Ciekawostki z życia Alfonsa XIII

## WYBAWCZY OKRĘT W KONSTANTYNOPOLU. — UKARANIE NIESZCZĘSNEGO SASA.

Teraz, gdy król Alfons XIII opuścił Hiszpanję, zaczyna kursować na jego temat cały szereg anegdot.

Za czasów cara Mikołaja król Alfons mianowany był szefem honorowym jednego z pułków kawalerji rosyjskiej. Po ewakuacji Krymu przez wojska sojusznicze i nastaniu w całej pełni ustroju bolszewickiego w 1920 r., oficerowie tego pułku, wygnani z kraju, błąkając się po świecie, znaleźli się pewnego dnia w Konstantynopolu w położeniu wprost rozpaczliwem. Zwrócili się tedy listownie do Alfonsa XIII, prosząc go o pomoc.

List poszedł dawno i nie było żadnej odpowiedzi. Nagle pewnego dnia wpływa do portu w Konstantynopolu krążownik hiszpański z poleceniem zabrania wszystkich tych oficerów rosyjskich na swój pokład i przywiezienia ich do Hiszpanji, gdzie oficerowie przyjęci byli do pułku gwardji królewskiej.

Pewnego razu jego Katolicka Mość, król Hiszpanji, przyjmował w stolicy swej króla saskiego, dla którego urządzono oczywiście uroczysty przegląd wojsk. Podczas, gdy piechota, jazda i artylerja defilowały w marszu uroczystym przed królem saskim, Alfons XIII dosłyszał gościa swego, mówiącego półgłosem:

— Wszyscy oni maszerują bardzo źle" — zauważył Sas.

A podchwytują to Alfons XIII odparł:

— „To prawda, Sire, ale przynajmniej są to moi właśni żołnierze"!...

Aluzja do wojska saskiego wchodzącego w skład wojsk Rzeszy Niemieckiej, była przejrzysta i dowcipna

A teraz Paryż przypomina sobie jeszcze zachowanie się Króla podczas pamiętnego zamachu w stolicy Francji.

Było to w chwili pierwszej wizyty urzędowej królewskiej w Paryżu. Na rogu ulicy de Rohan anarchista rzucił bombę na pojaz. w którym znajdowały się ówczesny prezydent republiki Loubet i jego gość królewski Był to prawdziwy cud, że obydwaj szefowie państw ocaleli i nie byli nawet ranni, pomimo, że buda karety była podziurawiona, jak sito.

Powstając w sekundę po wybuchu młody wówczas monarcha, obejrzawszy się na prawo i lewo i siadając z powrotem rzekł do prezydenta Loubeta:

— „Tym razem nie sprzątnęli nas, panie prezydencie".

Bezpośredniem następstwem tego zamachu był fakt bezwzględnego porzucenia prezydentury przez p. Loubeta, którego po upływie kadencji chciano koniecznie wybrać ponownie. Ale pani Loubet oparła się temu stanowczo i oświadczyła swoim zaufanym:

— O, nie, raz udaoł mu się, wkońcu jeszczeby mi go zabili".



# Do 900 milj. złotych...

## WYSOKOŚĆ ZADŁUŻENIA ROLNICTWA.

Wedle obliczeń Rady Naczelnej Organizacyj Ziemiańskich zaległe podatki państwowe i samorządowe rolnictwa wynosiły na 1 marca roku bieżącego 120 milj. złotych; należności zakładów ubezpieczeń społecznych i Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych około 45 milj. złotych, zobowiązania krótkoterminowe wobec banków państwowych i Zjednoczonego Banku Ziemiańskiego ok. 400 milj. zł., zaległe raty kredytu długoterminowego ok. 80 milj. zł., czyli ogółem 645 milj. złotych. Pozatem jeszcze większa własność ma zaległości za robociznę (przeszło 10 milj. zł.), a całe rolnictwo ma poważne zobowiązania prywatne krótkoterminowe, nie dające się ściśle cyfrowo ująć.

Do czasu zbiorów liczyć się należy jeszcze z nowemi płatnościami podatków, ubezpieczeń społecznych i rzeczowych, czerwcowej raty kredytu długoterminowego, oraz spłaty kredytu rejestrowego pod zastaw zboża. Wszystkie te zobowiązania, płatne w ciągu najbliższych czterech miesięcy, wynoszą w przybliżeniu 250 milj. zł. W ten sposób na rolnictwie zaciąży łącznie z zaległościami w najtrudniejszym okresie przednówkowym 900 milj. zł., nie licząc zobowiązań wobec wierzycieli prywatnych.

# Japończycy

## NARÓD POETÓW.

Na miano narodu poetów zasługują bezwątpienia Japończycy. Na ogłoszony niedawno konkurs na wiersz, którego tematem miało być zdanie: „Śnieg spadł przed świątynią", nadesłano zgórą trzydzieści tysięcy utworów. Co jeszcze bardziej charakteryzuje zamiłowanie Japończyków do poezji, to fakt, że konkurs nie przewiduje żadnych nagród — poza odczytaniem najlepszego wiersza rodzinie cesarskiej i wydrukowanie go w pismach.

# Jutro pierwszy dzień

## TYGODNIA P. C. K.

Jutro pierwszy dzień Tygodnia Polskiego Czerwonego Krzyża. Tydzień ten organizacji humanitarnej i tworzącej ochronę życia ludzkiego wrazie niebezpieczeństwa powinien i musi znaleźć jak najgorętszy oddźwięk w społeczeństwie.

Polski Czerwony Krzyż na terenie Zagłębia jest zorganizowany i działa bez zarzutu, czem zasłużył na szczególną pochwałę.

Oto mamy przed sobą pokaźny tom sprawozdania zarządu głównego P.C.K. w Warszawie za r. 1930. W sprawozdaniu tem czytamy między innemi:

— Na specjalne wyróżnienie zasługuje oddział P. C. K. w Sosnowcu na pow. Będzińeski ze względu na szeroką intensywną działalność. Oddział ten prócz zwykłego sprawozdania schematycznego nadesłał starannie opracowane przez prezesa tegoż oddziału p. dra Karola Rydera opisowe sprawozdanie z działalności tak oddziału jak i jego 12 kół wraz z programem pracy na r. 1931.

O rozmiarach pracy oddziału P. C. K. świadczy, że oddział wyszkolił 24 podinspektorów ratownictwa przeciwgazowego, urządził dwa kursy dla członków drużyn ratowniczych w Grodźcu i Czeladzi, wyszkolił dwadzieścia kilka pielęgniarek, które zapraszane są do domów do pielęgnowania chorych.

Oddział jest doskonale zaopatrzony w inwentarz sanitarny, materjały opatrunkowe, środki lecznicze oraz tabor, składający się z dwóch samochodów sanitarnych, 24 wozów sanitarnych. Posiada również punkt sanitarno-odżywczy, ufundowany przez przemysł Zagłębia Dąbrowskiego.

Działalność ruchliwego oddziału P. C. K. w Sosnowcu przynosi zaszczyt miejscowemu społeczeństwu, które swą ofiarnością umożliwia zarządowi spełnienie zaszczytnej, ale i uciążliwej pracy.

Program jutrzejszego pierwszego dnia Wielkiego Tygodnia P. C. K. jest następujący:

Godz. 9 rano: uroczyste nabożeństwo w kościele parafjalnym w Sosnowcu.

Godz. 10 rano: wymarsz pochodu z kościoła wraz z całym taborem sanitarnym do płyty Nieznanego Żołnierza przed dworcem kolejowym w Sosnowcu i złożenie wieńca.

Godz. 10.30 rano: poświęcenie drugiego samochodu sanitarnego i przemówienia przed dworcem kolejowym w Sosnowcu, a w razie niepogody w sali konferencyjnej dworca (środkowe wejście).

Zbiórka o godz. 8.30 rano przed szkołą powszechną przy ul. Prez. Mościckiego 18. Organizacje proszone są o przybycie ze sztandarami.

W czasie uroczystości poświęcenia samochodu sanitarnego odbędzie się dekoracja odznaką honorową zasłużonych członków oddziału P. C. K., mianowicie ks. szamb. Plenkiewicza, p. Tryburcową, dyr. Wł. Schona i dra K. Rydera. Dekoracji dokona osobiście prezes Komitetu głównego hr. Henryk Potocki. Prócz niego przybywa z Warszawy do Sosnowca na tę uroczystość dr. Zakliński, naczelny dyrektor P. C. K. i p. Sosnowski, prezes zarządu okręgu kieleckiego.

Należy się spodziewać, że na tę uroczystość stawią się licznie przedstawiciele miejscowego społeczeństwa, aby obecnością swą dowieść, iż należycie oceniają doniosłość zadań P. C. K.

# Nasz dział radjowy.

## KONCERT POPULARNY Z UDZIAŁEM EMMY SZABRAŃSKIEJ.

Radjostacja warszawska nadaje w niedzielę dn. 10 maja o godz. 20.30 koncert popularny z udziałem znanej śpiewaczki, artystki opery poznańskiej, Emmy Szabrańskiej, obdarzonej pięknym mezzo - sopranowym głosem i dużą kulturą śpiewaczą. W pierwszej części koncertu na uwagę zasługuje dramatyczna arja z opery „Samson i Dalila" Saint - Saensa oraz „Seguedilla" z opery „Carmen" Bizeta. W drugiej części koncertu usłyszymy lirycznego „Łabędzia" Griega, dwie nastrojowe pieśni z niemieckiej epoki romantycznej: „Mój kraj" Schuberta i „Do niej" Schumanna, oraz „Step" Greczaninowa.

## PROGRAM RADJOWY.

### SOBOTA 9 MAJA 1931.

11.58 Sygnał czasu hejnał z Wieży Marjackiej. — 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. — 13.10 Komunikat meteorologiczny. — 14.15 Przegląd wydawnictw perjodycznych — wygłosi prof. Henryk Mościcki. — 15.30 Odczyt dla maturzystów p.t. „Nauka o Polsce współczesnej" — odczyt II wygł. prof. Al. Janowski. — 15.50 „Ideologja dzisiejszej muzyki" — wygł. prof. Józef Reiss (Kraków). — 16.10 Skrzynka pocztowa Rozgłośni Katowickiej dla dzieci. Ciocia Hela omówi listy od słuchaczów najmłodszych. (H. Reutt). — 16.40 „Tajemnica przemiany poczwarki w motyla" — wygł. prof. St. Sumiński. 17.00 Słuchowisko dla najmłodszych: „Powrót wiosny" — pióra W. Modrakowskiej. — 17.30 Koncert popularny dla młodzieży. — 18.00 Nabożeństwo majowe z kościoła pod wezwaniem Najświętszej Marji Panny w Wielkich Piekarach na Śląsku. — 19.00 Rozmaitości. — 19.15 Dr. Witold Wilkosz, prof. Uniw. Jag.: Odczyt p.t. „O promieniach Roentgena". — 20.00 Feljeton p.t. „Rozważania nienaukowe" — wygł. p. Benedykt Hertz. — 20.15 Skrzynka pocztowa radjotechniczna. — 20.30 Recital śpiewaczy Nicolasa Matuski. — 21.00 Muzyka lekka — 22.00 „Na widnokręgu" — 22.15 Koncert Chopinowski. — 22.50 Komunikat meteorologiczny. — 23.00 Muzyka lekka i taneczna.

# Cena chleba 41 groszy

## Wyjaśnienie zastępcy komisarza w Sosnowcu.

Z Magistratu m. Sosnowca otrzymaliśmy następujące wyjaśnienie w sprawie cen pieczywa:

W związku z notatką „Zniżka cen chleba" umieszczoną w „Kurjerze Zachodnim" z dnia 7 maja r. b. i zgodnie z przepisami prasowemi, Magistrat m. Sosnowca wyjaśnia, że ceny uchwalone przez Komisję do badania cen na powiat Będziński na posiedzeniu Komisji w dniu 6 maja r. b. i wymienione w „Kurjerze Zachodnim" obowiązywać będą dopiero po zatwierdzeniu ich przez władze nadzorcze.

Ponieważ Komisja do badania cen na pow. Będziński publikuje zawsze zmianę cen po zatwierdzeniu przez władze nadzorcze, gdyż ceny wówczas są obowiązujące, przeto Komisja uchwalonuch nowych cen nie opublikowała.

Ceny dotychczas obowiązują następujące: mąka żytnia 65 proc. 41 gr. za 1 kg., chleb żytni z tej mąki 41 gr. za 1 kg., bułki za 1 kg. — 80 gr. i na sztuki: 1 szt. 100 gram. 8 gr., 50 gram — 4 grosze.

Powyższe wyjaśnienie Magistrat prosi o wydrukowanie.

wz. Kierownik tymczasowego zarządu miasta Sosnowca H. Almstaedt.

# KRONIKA ZAGŁĘBIA.

## KALENDARZYK.

| | |
|---|---|
| 9 Sobota | Dziś Grzegorza<br>Jutro NMP. Łaskawej<br>Wschód słońca 3 m. 54.<br>Zachód „ 19 m. 10. |

## Kinoteatry w Zagłębiu

### wyświetlają dziś:

Kino „Zagłębie" — „Na zachodzie bez zmian".

Kino „Palace" — „Na zachodzie bez zmian".

Kino „Nowości" — „Odkupienie" oraz „Dusze w niewoli".

× OBCHÓD ŚW. FLORJANA. Jutro czeladzka ochotnicza straż pożarna obchodzi uroczyście święto swego patrona św. Florjana. Wszyscy członkowie straży oraz zaproszeni goście zbiorą się rano o godz. 9 na placu strażnicy, skąd przy dźwiękach muzyki oraz ze sztandarem na czele wyruszą do kościoła na nabożeństwo.

× Z LIGI KATOLICKIEJ NIEWIAST. W dniu 6 bm. odbyło się miesięczne zebranie członkiń Ligi katolickiej niewiast par. Nowosieleckiej, na którem wygłosiła referat p. dr. Bilikowa ku czci Matki Boskiej, za co Sz. Prelegentka nagrodzona została serdecznem podziękowaniem od zarządu i zebranych członkiń.

× WALNE ZEBRANIE STOWARZYSZENIA B. WIĘŹNIÓW POLITYCZNYCH ZAGŁĘBIA DĄBR. W niedzielę dnia 17 bm. w Domu ludowym w Sosnowcu przy ul. Jasnej o godz. 10 rano, a w drugim terminie o ogdz. 11 rano odbędzie się walne zebranie członków Stowarzyszenia. O punktualne i liczne przybycie uprasza zarząd.

× ZARZĄD ZWIĄZKU TECHNIKÓW ABSOLWENTÓW PAŃSTW. ŚREDNIEJ SZKOŁY TECHNICZNEJ w Sosnowcu zawiadamia, że w niedzielę 10 bm. o g. 10 w pierwszym, a o godz. 10.30 w drugim terminie, w gmachu szkoły technicznej odbędzie się zwyczajne ogólne zebranie członków Związku, na które zaprasza się wszystkich absolwentów.

## Teatr miejski

### W SOSNOWCU.

„ŚLUBY PANIEŃSKIE" złożą się na najbliższe dwa widowiska popołudniowe. Sobotnie widowisko dla młodzieży szkolnej poprzedzi prelekcja p. prof. K. Nawrockiego. Poraz ostatni ukaże się to arcydzieło Fredry na popołudniowem widowisku niedzielnem. Początek tych dwóch popołudniówek o godz. 4. Ceny popularne.

„FENOMENALNA UMOWA" amerykańska komedja w 3 aktach, nacechowana beztroskim humorem, jak również przemiłym sentymentem grana będzie w sobotę, dnia 9 maja o godz. 8.15 wiecz.

„FENOMENALNA UMOWA" ukaże się również w niedzielę wieczorem o godz. 8.15.

WYSTĘPY MOSKIEWSKIEGO TEATRU STANISŁAWOWSKIEGO zapowiedziane na poniedziałek i wtorek przyszłego tygodnia stanowią niezwykłą okazję poznania przez melomanów Zagłębia tej głośnej od wielu trupy rosyjskiej, na której wzorach rozwinęły się najnowsze prądy teatralne całego świata. Na zespół praskiej grupy składają się czołowe siły Moskiewskiego teatru. Zapowiadane przez afisze na poniedziałek, dnia 11 b. m. „REWIZOR Z PETERSBURGA" grany jest w nowej koncepcji reżyserskiej. „BIAŁA GWARDJA" Bułgakowa odzwierciadla z niebywałą dokładnością stosunki w Rosji sowieckiej zmakanie się narodu z nowotworem, który macki swoje rozrzuciłby na cały świat, gdyby nie zmysł samozachowawczy zdrowych narodów. Poziom gry moskiewskiego teatru pozostawia na widzu niezatarte wrażenie.

## Teatr Polski w Katowicach

### REPERTUAR:

Sobota, dnia 9 b. m. — Koncert dla szkół o godz. 15.30.

Sobota dnia 9 b. m. — „Krysia Leśniczanka" o godz. 19.30.

iNedziela dnia 10 b. m. — „Orlow" o godzinie 15.30.

Niedziela dnia 10 b. m. — „Carmen" występ L. Zamorskiej o godz. 19.30.

× WYCIECZKI. Koło przyjaciół miejskiej czytelni w Dąbrowie zawiadamia czytelników, iż w dniu 11 bm. tj. w poniedziałek odbędzie się wycieczka do państwowych zakładów wodociągowych w Maczkach. W dniu 14 bm. odbędzie się wycieczka do Bobrownik na odkopane cmentarzysko słowiańskie, którą prowadzi prof. Kantor-Mirski. Zapisy oraz wszelkie informacje u dyżurnej miejskiej czytelni w Dąbrowie przy ul. 3 Maja 14. 2 p. od godz. 10 do 21.30.

# Panie ministrze,

## RATUJ!

Zaledwie słońce mocniej przygrzało, już mieszkańcom Zagłębia daje się we znaki plaga kurzu, który pozostawiony własnemu losowi, zasypuje bez przeszkód wszystko i wszystkich. W sprawie tej Redakcja nasza również zasypywana jest skargami i codziennie mamy stosy listów oraz interwencyj telefonicznych i osobistych, aby poruszać bolączkę tę w piśmie, gdyż wszystkie miasta posiadają motorowe polewaczki, lecz są one nieczynne, albo mało czynne, a tymczasem plaga kurzu przybiera coraz większe rozmiary. Wkrótce spodziewana jest wizyta w Zagłębiu ministra Składkowskiego, może więc zechce jaka delegacja przedstawić mu tę sprawę, a napewno wynik będzie pomyślny. Innego środka czy sposobu na lekceważenie przez samorządy plagi kurzu niema, a p. minister załatwi to w kilku słowach.

× Z WYDAWNICTWA „GONTYNY". Trzeci numer czasopisma „Gontyna" ukaże się w przyszłym tygodniu na 15 bm. Zarząd Tow. lit.-art., ze względu na skromne warunki materjalne, został zmuszony do zmiany dwutygodnika „Gontyny" na czasopismo ilustrowane, które będzie wydawane co kilka tygodni. Wpłacona dotychczas prenumerata została zaliczona na poczet następnych numerów „Gontyny". Pogłoski o zaprzestaniu wydawnictwa „Gontyny" zarząd TAL. prostuje i liczy, że po letnim okresie, trudnym dla rozwoju pracy społecznej, będzie w stanie na jesieni rb. utrwalić charakter „Gontyny" jako dwutygodnika.

× Z TOW. IM. ŚW. WINCENTEGO A PAULO W GOŁONOGU. Dnia 31 marca rb. upłynął rok od powstania w Gołonogu Tow. pań miłosierdzia św. Wincentego a Paulo. Stowarzyszenie powołał do życia miejscowy ks. proboszcz Olczakowski, który też jest dyrektorem organizacji, oddającej duże usługi biednej ludności. Zarząd czyli radę stanowi 11 osób. Przewodniczącą jest p. Józefowa Wartakowa, skarbniczką p. Bazgierowa. Teren działalności, tj. parafję Gołonóg podzielono na 13 dzielnic, przyczem każda dzielnica ma wybraną przez ogólne zebranie opiekunkę, której zadaniem jest bezpośrednie opiekowanie się biednymi, oraz zbieranie składek. Na święta Bożego Narodzenia i Wielkanoc Stowarzyszenie dało ludności biednej większe zapomogi w gotówce i obdarowano potrzebujących odzieżą i obuwiem. W roku ub. wpłynęło składek 1602 zł., a zapomóg wydano 1417 zł. Ludność Gołonoga składa się z robotników lub małorolnych, a więc elementu niezamożnego, mimo to, dzięki usilnej pracy, mającej w naszych warunkach duże znaczenie społeczne.

× 3 MAJ W ŁAGISZY. O godz. 10 rano 3 Maja na punkt zborny jako pierwsi przybyli w pochodzie ze sztandarem i orkiestrą górnicy kop. Mars z p. inż. A. Strzałkowskim. zawiadowcą kop. Mars na czele, urzędnicy kopalni oraz publiczność z okolicznych wiosek, poczem straże ogniowe z Łagiszy i Sarnowa, nauczycielstwo z dziatwą szkolną i przedszkoli, harcerze, Koło gospodyń wiejskich, Koło młodzieży i drużyna strzelecka. O godz. 10.30 uformowany pochód przez komendanta straży ogniowej w Łagiszy p. Fr. Drożdża, imponujący ilością i barwnością sztandarów, przy dźwiękach sarnowskiej strażackiej orkiestry, wyruszył na nabożeństwo do miejscowego kościoła. Ks. proboszcz Teofil Banach w podniosłych słowach wygłosił kazanie i odprawił uroczystą sumę na intencję Ojczyzny. Po nabożeństwie odbyła się defilada przed pomnikiem poległych, poczem do zebranych wygłosili okolicznościowe przemówienia pp. Kurek i inż. Szlauer. Serdeczne słowa podziękowania organizacjom oraz publiczności wyraził przewodniczący komitetu obchodu święta narodowego p. Cz. Nowacki. O godz. 5 popołudniu odbyła się akademja, na którą złożyły się piękne śpiewy chóralne pod batutą p. Z. Ryssowskiego. Bardzo miłym koncertem urozmaicili akademję mandoliniści pod batutą p. Milicha ze współudziałem skrzypka p. Błacha, ucznia konserwatorjum w Katowicach, zakończyli akademję harcerze odegraniem wesołej jednoaktówki pod reżyserją drużynowego p. Sitko.

## Z wystawy prac uczenic
### ŻEŃSKIEJ SZKOŁY RZEMIOSŁ W SOSNOWCU.

Dnia 6 bm. zamknięto wystawę prac uczenic żeńskiej szkoły rzemiosł im. ks. kan. Fr. Raczyńskiego w Sosnowcu, Kaliska 13. Jako naoczny świadek zaznaczyć muszę, że szkoła rozwinęła się nadspodziewanie, wprost nie do uwierzenia, by w czasach tak ciężkich, tyle można było zrobić, jak właśnie tam. Z czterech zeszłorocznych sal obecnie jest 14, a wszystkie urządzone według potrzeb szkoły. Niestrudzona praca, wysiłek oraz poświęcenie i ofiarność ks. kan. Fr. Raczyńskiego zasługują w całej pełni na uznanie i podziw.

Wystawa mieściła się w 5 salach szkolnych. W pierwszej był pokaz jednopokojowego mieszkania połączonego z kuchnią. Dyrektorka szkoły p. Oleśnicka udzielała objaśnień. Druga sala to dział modniarski. Obok kilku kapeluszy fabrycznych, gustownie ubranych przez uczenice szkoły, oglądać można było piękne wyroby modniarskie, nader misternie obmyślane i zrobione, oraz roboty ozdobne, haftowane i malowane, jakoteż czapki wszelkiego rodzaju. Wszystko mogło zaspokoić najwybredniejsze gusta. Trzecia sala obejmowała dział krawiectwa. Bielizna i niektóre suknie świadczyły o dokładności pracy i znajomości oraz o bardzo systematycznem prowadzeniu tego działu. Czwarta sala mieściła szewstwo, kamasznictwo i galanterję skórzaną. Tu podziwiać trzeba było lekkość, b. staranne wykończenie, oraz dokładność każdej pary bucików tak dziecinnych, damskich i męskich. Kamasznictwo zaś i galanterja skórzana, przepiękne artystyczne torebki mogą w zawody stawać z wyrobami zagranicznemi i gdyby ktoś chciał się tem zająć i poparł przemysł galanterji skórzanej, moglibyśmy w kraju zupełnie wyrugować zagraniczną nieraz tandetę. Piąta sala to introligatorstwo, gdzie od najskromniejszej oprawy książki oglądało się książki oprawione b. pięknie i dobrze w oprawy malowane na płótnie i skórze. Ostatni dział to fryzjerstwo, które przedstawiono przy pracy. Jedne uczenice ondulowały, drugie robiły manicure, inne zajęte były perukarstwem.

Zaznaczyć trzeba, że szkoła jest prawdziwie artystycznie prowadzona tak, że śmiało nazwać ją można artystyczno-rzemieślniczą i pod każdym względem zasługuje na poparcie społeczeństwa.

**F. R.**

× **SADZENIE DRZEWEK NA OGRODZIE-PRZEDSZKOLU W DĄBROWIE.** Otrzymaliśmy następujący komunikat: Stosownie do poprzednich zapowiedzi uroczystość sadzenia drzewek na terenie ogrodu-przedszkola odbędzie się dnia 10 bm. o godz. 10 m. 40. Organizacje i osoby, które nie zdążyły przysłać zawiadomień o swym udziale w tej uroczystości proszone są o nadesłanie pisemnych zgłoszeń do godz. 17 dnia 9 bm. jako ostatecznego terminu, według adresu podanego w zaproszeniach, a to celem zarezerwowania drzewek i przygotowania tabliczek. Wszystkie organizacje i szkoły uprasza się o przybycie na uroczystość z pocztami sztandarowymi. Zapowiedziane „Święto wiosny" na ten sam dzień odkłada się z powodów technicznych na dzień 31 maja rb. Wszystkie grupy dzieci i poszczególne osoby zainteresowane tem świętem proszone są o zgłaszanie udziału do sekretarza T-wa p. P. Wachelki, szkoła nr. 5 ul. Konopnickiej. Szczegóły uroczystości „Święta wiosny" będą podane jeszcze w prasie. Zarząd Tow. ogród-przedszkole w Dąbrowie G.

× **ZAPISY DO SZKÓŁ W CZELADZI.** Dziś kończą się w Czeladzi zapisy dzieci do szkół powszechnych. Obowiązkowi temu podlegają wszystkie dzieci w wieku szkolnym.

× **DONIOSŁE DLA INWALIDÓW ORZECZENIE NAJW. TRYBUNAŁU ADMINISTRACYJNEGO.** Najwyższy Trybunał Administracyjny wydał w ostatnich dniach orzeczenie w sprawie decyzyj komisyj wojskowo-lekarskich, dotyczących utraty zdolności do pracy b. wojskowych i związku tej utraty ze służbą wojskową. Najwyższy Trybunał Administracyjny orzekł, że stwierdzony raz przez komisję wojskowo-lekarską związek przyczynowy choroby inwalidy wojennego z jego służbą wojskową nie może być przez powtórną komisję kwestjonowany ani anulowany. Orzeczenie to ma bardzo doniosłe znaczenie dla szerokich rzesz inwalidzkich. Dotychczas bowiem zdarzały się wypadki, że komisje zmieniały orzeczenia o utracie zdolności do pracy inwalidów wskutek służby wojskowej i inwalidzi wojenni tracili w ten sposób prawo do zaopatrzenia ze skarbu państwa.

# Obniżka opłat
## za sporządzanie planów.

Jak wiadomo, do podań, składanych w Magistratach w sprawie otrzymania pozwolenia na wzniesienie jakiegokolwiek budynku, jak również w sprawie przyłączenia nieruchomości do sieci kanalizacyjno-wodociągowej, muszą być dołączone odpowiednie plany. Sporządzenie takich planów jest stosunkowo dość kosztowne, skutkiem czego dla sfer niezamożnych jest to wydatek uciążliwy, wywołujący skargi i narzekania oraz hamujący realizację zamierzeń.

Aby umożliwić ludności zdobycie takiego planu za przystępną cenę, Magistrat Dąbrowy postanowił uruchomić przy miejskim wydziale techniczno-gospodarczym prywatny oddział, który będzie wykonywał plany budowlane parterowych domów jednomieszkaniowych oraz połączeń kanalizacyjno-wodociągowych.

Za sporządzenie planów ustalono opłaty następujące: Planów połączeń wodociągowo-kanalizacyjnych: odbitki, oprawa i t. p. 20 zł. Pierwszą i druga sekcja, niezależnie od wielkości posesj i domu 40 zł., za każdy następny 20 zł. A więc plan będzie kosztował najwyżej 80 zł., gdy prywatne pobierano dotychczas od 120 do 200 zł. Podobne opłaty ustalono za sprządzenie planów budowlanych, których koszt wynosił dotychczas od 200 do 300 zł.

Wogóle projektowany oddział ma być prowadzony w ten sposób, że Magistrat ma na względzie tylko ułatwienie i nie zamierza czerpać ztego źródła jakichkolwiek zysków.

Projekt Magistratu wpłynie niewątpliwie na zniżkę opłat za wykonanie planów przez prywatnych wykonawców i prawdopodobnie znajdzie on zastosowanie również w sąsiednich samorządach.

# Zawody strzeleckie
## z broni małokalibrowej.

Powiatowa komenda P. W. 11 p. p. w Sosnowcu urządza od dnia 10 b.m. zawody strzeleckie z broni małokalibrowej o odznakę strzelecką III-ej i II-ej klasy — dla organizacyi pozaszkolnych p. w. oddziałów p. w. kobiet i Związku kół podoficerów rezerwy powiatu Będzińskiego.

Zawody te mają na celu wyłonienie z pośród tych organizacyj mistrza powiatu Będzińskiego w strzelectwie.

W dniu 10 maja r. b. o godzinie 8 odbędzie sie strzelanie na strzelnicy w Sosnowcu przy ul. Aleja dla następujących organizacyj: Odział P. W. — Sosnowiec. Oddział P. W. — Dębowa Góra. Zw. podoficerów rez.: Sosnowiec, Będzin, Piaski, Niwka, oraz dodatkowo Zw. strzelecki: Sosnowiec (miasto), Sosnowiec — Pogoń, Będzin i Niwka.

W tym samym dniu i tej samej godziny odbędzie sie strzelanie na strzelnicy w Grodźcu dla organiaczyj: Związek strzelecki: Grodziec, Czeladź, Wojkowice-Komorne, Kamyce, Łagisza. Oddział P. W.: Czeladź, Strzyżowice, Sarnów. Związek podof. rezerwy: Czeladź, Grodziec i niestowarzyszeni.

W dniu 17 maja b. r. o godz. 8 zostaną przeprowadzone dalsze zawody o odznakę strzelecką na strzelnicy w Gołonogu dla następujących organizacyj: Związek podoficerów rezerwy Gołonóg. Związek strzelecki: Gołonóg, Dąbrowa Górnicza, Strzemieszyce, Porąbka, Niemce, Klimontów, Zagórze. Oddział P. W. kolejowy: Dąbrowa Górnicza i Strzemieszyce.

W tym samym dniu i godzinie odbędą się zawody na strzelnicy w Sosnowcu dla organizacyj: Oddział P. W. kol. — Sosnowiec. Związek podoficerów rezerwy — Sosnowiec. Oddział P. W. kobiet i niestowarzyszeni.

W dniu 31 maja b. r. o godz. 8 na strzelnicy w Sosnowcu odbędzie się dokończenie zawodów strzeleckich dla tych wszystkich, którzy z jakichkolwiek powodów nie mogli wziąć udziału w wyżej podanych dniach.

Trzech najlepszych strzelców każdego oddziału otrzyma amunicję bezpłatnie, wszyscy inni muszą zakupić.

Do strzelania na 25 m. potrzeba 23 sztuki naboi, a 5 groszy na 50 m. 35 sztuk, a 7 groszy.

Na 50 m. będą strzelać tylko ci, którzy uzyskają przynajmniej 150 pkt. w strzelaniu na 25 m. — na 200 możliwych.

# Oddział Tow. tatrzańskiego
## w Zagłębiu.

Coraz bardziej wzmagający się ruch turystyczny na terenie Zagłębia Dąbrowskiego skłonił zarząd główny Pol. Tow. tatrzańskiego do utworzenia w Zagłębiu samodzielnego oddziału Towarzystwa. W myśl tego na zebraniu członków P. T. T. zamieszkałych na terenie Zagłębia postanowiono dotychczas owe koło w Dąbrowie Górniczej, należące do oddziału górnośląskiego przekształcić na oddział w Zagłębiu Dąbrowskiem. Zarząd tymczasowy, mający za zadanie uruchomienie oddziału, wybrano w następującym składzie: p. Józef Ferch — prezes, p. Adolf Hyla — wiceprezes, p. Ludwik Berbecki — sekretarz, oraz 5 członków zarządu.

Uchwała ta została zatwierdzona przez zarząd główny i od tej pory oddział zaczął normalnie funkcjonować. Opłaty członkowskie w oddziale zagłębiowskim ustalono w następujących wysokościach: składka roczna 13 zł., wpisowe 3 zł., legitymacja tatrzańska 2 zł., legitymacja kolejowa 3 zł.

Legitymacja tatrzańska upoważnia członków do korzystania z ulg w schroniskach oraz daje prawo przejścia granicy czechosłowackiej na obszarze pasa turystycznego.

Legitymacja kolejowa uprawnia członka do korzystania z 25 proc. ulg indywidualnych na kolejach państwowych przy przejazdach między określonemi stacjami wśród których znajduje się Sosnowiec. Ulgi powyższe obowiązują w ciągu całego roku.

Sekretarjat oddziału mieści się w Dąbrowie Górniczej, ul. Legjonów 85 w mieszkaniu prezesa p. inż. J. Fercha.

Pośredniczą w załatwianiu czynności następujące ekspozytury, które przyjmują deklaracje członkowskie: Dąbrowa Górnicza, ul. 3-go Maja 22 (pokój W. F. i P. W. przy Magistracie) tel. 2-83, Sosnowiec, ul. Małachowskiego Bank Polski, tel. 14, p. Paweł Stonawski, Będzin, ul. Modrzejowska 76, tel. 207, prof. A. Hyla, Grodziec, Tow. grodzieckie p. S. Ratkowski, tel. 19. Niwka, Modrzejów, Klimontów, Zagórze przez p. Ludwika Łogiewę, tel. 6 albo 8 — Sosnowiec.

Wpłacać należności można na konto prezesa oddziału Nr. 2570.

## Z komisji PW. i WF.
### W CZELADZI.

Onegdaj w Magistracie czeladzkim odbyło się plenarne zebranie członków miejskiej komisji W. F. i P. W., w którem wzięło udział kilkanaście osób, reprezentujących miejscowe organizacje. Dwa protokóły z poprzednich zebrań przyjęto bez zmian, poczem ustalono listę członków komisji. Akces do komisji zgłosiły: Stowarzyszenia młodzieży Czeladź i Piaski, „Pion" i Uniwersytet powszechny. Przyjęcie jednak uzależnione jest od zatwierdzenia powiatowej komendy P. W. i W. F. Sprawozdanie z działalności referował przewodniczący, poczem uzupełniające sprawozdania wygłosili wszyscy członkowie zarządu. Na wniosek komisji rew. ustępującemu zarządowi uchwalono jednogłośnie absolutorjum.

Zebrani przyjęli prawie bez zmian b. bogaty program prac na rok bieżący, opracowany przez ref. sportowego p. Zdz. Czarnomskiego. W programie tym przewidziane są: międzymiastowe zawody piłki nożnej, biegi panów i pań, strzelanie, zawody drużynowe w strzelaniu, Tydzień sportowy, zawody tenisowe i w pływaniu, wyścigi kolarskie, międzymiastowe zawody lekkoatletyczne, jesienny bieg na przełaj, udział w święcie P. W., zaprawa zimowa, ping-pong i szachy. Terminy zawodów ustali zarząd. Równocześnie zmieniono, w myśl przepisów P. Z. L. A. regulamin pięcioboju drużynowego o puhar wędrowny miasta Czeladzi. Preliminarz budżetowy na rok bieżący w sumie około 4 tys. zł. przyjęto jednogłośnie. Do zarządu wybrano pp. kom. Piwowara, inż. Michalskiego, J. Sadowskiego, Nawrockiego, Kierkorjusa, Czarnomskiego i Wawrzyczka. W wolnych wnioskach poruszono szereg spraw organizacyjnych. Już po zebraniu, które zakończyło się o godz. 23.30, odbyło się wręczenie nagród zwycięzcom z zawodów trzeciomajowych.

× **ZEBRANIE CZŁONKÓW P. Z. Z. P. P. i H. W ZĄBKOWICACH.** W sobotę dnia 9 bm. o godz. 17.30 w sali Domu ludowego w Ząbkowicach odbędzie się zebranie członków i sympatyków Polskiego Związku zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych w Sosnowcu, zwołane przez sosnowiecki zarząd oddziału tego Związku. Ponieważ na zebraniu powyższem omawiane będą bardzo ważne sprawy, obchodzące pracowników umysłowych, obecność wszystkich pracowników, pracujących na terenie Ząbkowic jest bardzo pożądana.

× **STRZELANIE Z BRONI MAŁOKALIBROWEJ.** Związek oficerów rezerwy zawiadamia członków, że w niedzielę 10 bm. w godzinach od 10—12 mogą korzystać ze strzelnicy P. W. i W. F. przy ul. Aleja. Zarząd Z. O. R. gorąco zachęca do wzięcia udziału w ćwiczeniach w strzelaniu z broni małokalibrowej, aby w następstwie członkowie Związku mogli ubiegać się o odznaki strzeleckie w konkursie strzeleckim.

× **DZIAŁACZ SANACYJNY — OSZUSTEM.** Jak nam komunikują, jeden z trzech braci Chudzików, aresztowanych za fabrykowanie fałszywych zaświadczeń redukcyjnych, które masowo sprzedawali i na podstawie których sami pobierali zasiłki, narażając skarb na znaczne straty, mianowicie Teofil Chudzik był niezwykle czynnym działaczem sanacyjnym, zwłaszcza w okresie wyborczym, kiedy to spotykano go w towarzystwie bojowców, rozbijających zebrania opozycyjne. Chudzik jest inwalidą wojennych i na tej podstawie otrzymał koncesję na sprzedaż wyrobów alkoholowych, którą, jak większość tego rodzaju koncesyj, prowadzi dziś żyd. Sklep ten znajduje się przy ul. Małachowskiego w Będzinie. Chudzik ubierał się elegancko i „imponował" w restauracjach, aż dopiero teraz wyszło na jaw, skąd czerpał na to środki. Z licznych już przykładów i dowodów widać, że sanacja umiała dobierać i wynajdywać odpowiednich ludzi do szerzenia swej ideologji.

## Szczepienie ospy W SOSNOWCU.

Magistrat m Sosnowca podaje, że powszechne bezpłatne szczepienia ochronne przeciwko ospie zostaną przeprowadzone na terenie m. Sosnowca od dnia 11 do 30 bm. przez lekarzy miejskich. Dla dzieci szkół powszechnych — szczepienia odbywać się będą w ich szkołach, dla wszystkich innych osób — w ambulatorjum miejskiem przy ul. Targowej 18 codziennie (oprócz niedziel i świąt) od godz. 12.30 do 2.30 popol. Niezależnie od tego we wtorek dn. 12 bm. odbędzie się szczepienie w godzinach 15—17 w następujących punktach: dla dzielnicy Stary-Sosnowiec i Milowice w gmachu szkoły nr. 14, przy ul. Podjazdowej 17, dla dzielnicy Pogoń — w gmachu szkoły nr. 7, przy ul. Żytniej 12, dla dzielnicy Sielec — Konstantynów — Środula w gmachu szkoły nr. 10, przy ul. Stefana Okrzei 34 i dla dzielnicy Modrzejów w środę 13 bm. w kancelarji dzielnicowej przy ul. Dąbrowskiej od godz. 15 —17. Przymusowemu szczepieniu ospy podlegają: osoby i dzieci wszystkie dotychczas nieszczepione, dzieci w wieku przedzkolnym od lat 6 (powtórne szczepienie). wszyscy mieszkańcy miasta o ile w ciągu ostatnich pięciu lat nie byli szczepieni z dodatnim wynikiem szczepenia. Osoby zgłaszające się do szczepienia, muszą być czysto umyte i posiadać czystą bieliznę. Niezastosowanie się do wezwania będzie karane.

× **ODCZYT KOŁA POLONISTÓW ZAGŁĘBIA W DĄBROWIE.** Zapoczątkowana akcja odczytowa Koła Polonistów spotyka się z coraz większem uznaniem i zainteresowaniem. Świadczy to, że takie wykłady były potrzebne. Koło Polonistów stara się w dalszym ciągu, by doborem tematów zaspokoić kulturalne zainteresowania publiczności i dlatego w najbliższą niedzielę tj. 10 maja urządza odczyt w Dąbrowie Górniczej w sali „Ogniska" o godz. 16 min. 30 p. t. „Kaukaz" (wrażenia z podróży), który wygłosi prof. inż. Miklaszewski. Wejście: 50 gr. dla starszych, dla młodzieży 30 gr. Odczyt ten będzie powtórzony w innych miejscowościach Zagłębia.

× **TOW. PRAWIDŁOWEGO MYŚLIWSTWA W DĄBROWIE.** W ub. czwartek odbyło się w Dąbrowie organizacyjne zebranie Kółka myśliwych. celem formalnego założenia Tow. prawidłowego myśliwstwa w Dąbrowie. Przewodniczył p. A. Landsberg, sekretarzował p. J. Paluchiewicz. Po omówieniu i wyjaśnieniu spraw zasadniczych, opracowanie statutu powierzono pp. A. Landsbergowi i J. Suchanowskiemu. Do zarządu nowej organizacji weszli pp. prezes dr. S. Jankowski, zastępca A. Landsberg, łowczy i skarbnik Z. Wiśniewski, sekretarz J. Paluchiewicz. Do komisji rewizyjnej pp. kpt. Z. Szczęśniak i J. Suchanowski.

× **ZAMACH SAMOBÓJCZY.** 42-letnia Julja Byciak, zamieszkała w Sosnowcu, przy ul. Tabelnej 33, posprzeczawszy się z mężem, napiła się w celu samobójczym esencji octowej. Denatkę w stanie niezbyt groźnym przewieziono na kurację do szpitala na Pekinie.

× **KRADZIEKE ROWERÓW.** Grodowskiemu Marjanowi, zamieszkałemu w Sosnowcu (Jasna 26) skradziono onegdaj rower, wartości 150 zł., pozostawiony chwilowo w korytarzu domu nr. 15 przy ul. 3 Maja. Tego samego dnia skradziono również rower, wartości 180 zł. Walerjanowi Wojciechowskiemu z Katowic, pozostawiony chwilowo przez właściciela przed jednym z domów przy ul. Bocznej w Będzinie. Obaj poszkodowani zawiadomili o swej stracie policję.

## ZE SPORTU.

**WYNIKI HARCERSKICH ZAWODÓW STRZELECKICH.** W dniach od 10 do 30 ub. m. odbyły się wiosenne korespondencyjne harcerskie zawody strzeleckie. Zawody odbyły się z karabinu małokalibrowego cal. 22, na odległość 25 mtr. do tarczy „C" (juniorzy) i 50 mtr. do tarczy „A" (senjorzy), ze wszystkich trzech postaw, bez ograniczenia czasu. Pierwsze miejsca zajęli: w grupie senjorów z postawy stojącej — Korek Roman z IV ().. harc., uzyskując 78 pnkt. na 100 możliwych; postawa klęcząca — Talarek Roman z XI dr. harc. — 73 pkt. na 100 możl.; postawa leżąca — Piątkowski Kazimierz XI dr. harc. — 77 pkt. na 100 możl.; z wszystkich 3-ch postaw — Talarek Roman z XI dr. harc. — 216 pkt. na 300 możl., Kowalik Zdzisław z XX dr. harc. — 205 pkt. na 300 możl., Piątkowski Kazimierz XI dr. harc. — 158 pkt. na 300 możl.

**Juniorzy:** postawa stojąca — Rościszewski Andrzej z XX dr. harc. — 60 pkt. na 100 możl.; postawa klęcząca — Rościszewski Andrzej — 71 pkt. na 100 możl.: postawa leżąca — Winkiel Jerzy z XX dr. harc. — 78 pkt. na 100 możl.; wszystkich 3-ch postaw — Rościszewski Andrzej z XX dr. harc. — 194 pkt. na 300 możl.

**Zespołowo senjorzy:** postawa stojąca — zespół IV zagł druż. harc. w Sosnowcu, w składzie: Korek Roman pkt. — 78, Sałata Józef pkt. — 66, Piszczyk Wł. pkt. — 63, razem pkt. 207 na 300 możliwych; postawa klęcząca: zespół XI zagl. druż. harc. w Częstochowie, w składzie: Talarek Roman pkt. 7, Monikowski Jerzy pkt. 52, Piątkowski Kazim. pkt. 31, razem pkt. 178 na 300 możliwych: postawa leżąca — zespół IV zagl. dr. harc. w Sosnowcu, w składzie: Wanat Zdzisław pkt. 77, Piszczyk Władysław pkt. 77, Korek Roman pkt. 77, razem pkt. 231 na 300 możliwych.

**Zespołowo junjorzy**, strzelał tylko zespół XX zagł. druż. harc. w Dąbrowie: z postawy stojącej — Rościszewski A. pkt. 60, Krawczyński J. pkt. 54, Kopczyński pkt. 48, razem pkt. 162 na 300 możliwych;zpostawy klęczącej — Rościszewski A. pkt. 71, Uranowski W. pkt. 68, Kopczyński E. pkt 67, razem pkt. 206 na 300 możliwych; z postaowy leżącej — Winkiel J. pkt. 78, Uranowski W. pkt. 68, Kopczyński pkt. 66, razem pkt. 212 na 300 możliwych.

**ZAWODY KOLEŻEŃSKIE.** Dziś. o godzinie 5 popołudniu na boisku K.S. Zagłębie w Dąbrowie odbędą się zawody koleżeńskie w piłkę nożną drużyn: Ruch Sosnowice — Zagłębie Dąbrowa.

O godz. 3 popołudniu przedmecz drużyn Makabi Dąbrowa — Zagłębie II.

# ŻYCIE GOSPODARCZE.

## Znaczenie magistrali węglowej.

Nowa linja skraca odległość między śląskiem zagłębiem a Bałtykiem. Za czasów niemieckich węgiel śląski szedł kanałem kłodnickim do Koźla nad Odrą, gdzie mieścił się jeden z największych — co do tonażu — portów środkowej Europy. Towar był coprawda tani, za to ładowano go w miljonach tonn. Z Koźla węgiel płynął Odrą do Szczecina. Ponieważ jednak stan wody na Odrze był nieraz bardzo niski a transporty szły zbyt powoli, więc Niemcy przewozili węgiel koleją przez Kluczbork, Poznań i Krzyż. Była to najkrótsza droga do Szczecina, który był dla Śląska najbliższym portem morskim. Z Gdańskiem połączenie kolejowe było gorsze, gdyż granica przebiegała koło Kalisza i jeziora Gopła. Najkrótsza zatem linja kolejowa musiałaby biec przy terytorjum rosyjskie.

Obecnie ta trudność nie istnieje. Linja powietrzna Katowice — Gdynia przebiega przez terytorjum polskie i tylko koło Gdańska trzeba wymijać zachodnią część Wolnego Miasta. Polska więc mogła zbudować kolej możliwie najbardziej zbliżoną do owej idealnej linji powietrznej. Oczywiście ze względów terenowych linja musi być mimo wszystko dłuższa niż owa najkrótsza odległość powietrzna. Wedle wyjaśnień, jakich udzielił na konferencji prasowej p. min. Kühn. linja kolejowa Katowice — Gdynia mierzyć będzie 552 kilometry długości. gdy odległość w linji powietrznej wynosi 476 klm.

Budowana magistrala rozpoczyna się właściwie przy stacji Herby Nowe na granicy Śląska i dawnej Kongresówki. Aż do stacji Siemkowice linja będzie jednotorowa. Liczono się jednak z możliwością, że jeden tor nie wystarczy i dlatego wszelkie mosty i przepusty budowane są na dwa tory. Do Siemkowic biec będzie również odnoga kolejowa z Częstochowy, również jednotorowa. Ponieważ zaś Częstochowa ma już połączenie z zagłębiem węglowem (przez Zawiercie), więc transporty będą biec dwiema drogami przez Herby Nowe i Częstochowę, aby się zejść na stacji Siemkowice, skąd już wspólnem korytem płynąć będą aż do stacji Maksymiljanowo przez Inowrocław i Kapuścisko.

Od Siemkowic aż do Maksymiljanowa linja będzie dwutorowa. W Maksymiljanowie transporty znowu rozdzielą się: jedna odnoga pójdzie wprost do Gdyni, druga zaś pójdzie przez Tczew i Laskowice do Gdańska. Dla potrzeb lokalnych ma być pobudowany jeszcze dodatkowy odcinek od stacji Karsznice do Łodzi.

Całkowity koszt budowy magistrali łącznie z odnogą Siemkowice — Częstochowa wyniesie 360 miljonów złotych. Linja od Herbów do Gdyni ma być oddana do eksploatacji w dniu 31 grudnia 1932, a odnoga Siemkowice — Częstochowa o rok później.

Ministerstwo komunikacji wykonało dotychczas roboty ziemne, mosty i wiadukty na Pomorzu oraz na odcinku Herby — Zduńska Wola. Brak jeszcze środkowego odcinka Zduńska Wola—Inowrocław, długości, 133 klm Ale i tutaj roboty nad podtorzem są na ukończeniu i zdaniem p. ministra Kühna w ciągu 3 miesięcy będą doprowadzone do końca.

Widać z tego wszystkiego, że wydzierżawiliśmy linję, której wykończenie było już tylko kwestją kilkunastu miesięcy.

## Kronika gospodarcza.

**WIELKA TRANZAKCJA Z RUMUNJĄ.** Przybył do Łodzi jeden z największych hurtowników rumuńskich p. Wadjajew celem dokonania większych zakupów manufaktury i przędzy zarówno bawełnianej jak i zgrzebnej wełnianej. P. Wadjajew zwiedził już szereg fabryk i odbył kilka konferencyj informacyjnych. Pewne trudności nasuwają przy ewentualnych transportach do Rumunji sprawy stanowiska władz celnych rumuńskich. jednakże p. Wadjajew oświadczył. że postara się utrudnienia te przy zawarciu tranzakcji usunąć. W razie dojścia do skutku. będzie to pierwsza większa tranzakcja eksportowa do Rumunji zawarta przez firmy łódzkie po dłuższej przerwie.

**BANK ZWIĄZKU SPÓŁEK ZAROBK. WYPŁACI 4 PROC. DYWIDENDY.** Na odbytem w tych dniach posiedzeniu Rady Banku Związku Spółek Zarobkowych w Poznaniu uchwalono zwołać na 30 czerwca doroczne zgromadzenie akcjonarjuszów Banku oraz postanowiono wystąpić z projektem wypłacenia akcjonarjuszom 4 proc. dywidendy od kapitału 220 miljonów złotych.

**UCHWWALENIE 12 PROC. DYWIDENDY PRZEZ BANK CUKROWNICTWA.** Pod przewodnictwem prezesa sen. Stanisława Karłowskiego odbyło się w Poznaniu doroczne zgromadzenie akcjonarjuszów Banku Cukrownictwa. na którem po zatwierdzeniu sprawozdania i bilansu za 1930 r. uchwalono wypłacić akcjonarjuszom 12 proc. dywidendy.

**ZANIK SZANS WYWOZU NIEROGACIZNY DO NIEMIEC.** Dokonana ostatnio podwyżka niemieckich ceł agrarnych, a zwłaszcza szczególnie interesująca nasz eksport podwyżka cła na nierogaciznę, stawia nas wobec faktu, że ze strony Niemiec zostało wszystko zrobione, aby w razie wejścia w życie traktatu uniemożliwić wykorzystanie przyznanego Polsce w tym traktacie kontyngentu eksportowego 200 tys. sztuk nierogacizny. Dotychczasowe cło stanowiło już obciążenie 42 proc. wartości produktu. nowe cło podnosi to obciążenie do 64 proc. W tych warunkach zdaje się nie ulegać wątpliwości, że nawet w razie ratyfikowania przez Niemcy umowy gospodarczej z Polską, wywóz nierogacizny z Polski do Niemiec będzie całkowicie utracony.

**SPADEK OBROTÓW W SPÓŁDZIELNIACH SPOŻYWCÓW.** Według danych Sekcji Statystycznej Związku „Społem", obroty w spółdzielniach spożywców, w porównaniu z rokiem ubiegłym, w marcu rb. zmniejszyły się o 4, 7 proc. Stosunkowo największy spadek obrotów dotknął spółdzielnie robotnicze w dużych miastach, wyniósł bowiem 8.1 proc.; spółdzielnie wiejskie wykazały redukcji obrotów o 3.4 proc., natomiast grupa spółdzielni mieszanych ujawniła wzrost obrotów o 8.3 proc. Wpłynęły na to niewątpliwie zakupy świąteczne odbiorców, rekrutujących się ze sfery urzędniczej i mieszczańskiej.

**NIEPOMYŚLNA SYTUACJA W FABRYKACH MASZYN ROLNICZYCH.** W kwietniu br. w handlu maszynami rolniczemi nie nastąpiła żadna poprawa a nawet liczyć się trzeba z większemi stratami wskutek niemożności uzyskania od hurtowników pokrycia za dostawy z lat ubiegłych. wobec czego zachodzi konieczność wycofywania już sprzedanych maszyn. Fabryki w dalszym ciągu są zmuszone prolongować dawna płatne weksle, nie otrzymując prawie żadnego pokrycia gotówkowego.

**ZAKUPY ZŁOTA PRZEZ BANK ANGIELSKI.** Zapas złota Banku Angielskiego zmniejszył się ostatnio znacznie wskutek odpływu złota na sumę 4 miljonów. Ł. do Argentyny. Sfery bankowe uważają, ze zapasy da się znowu uzupełnić przez zakupy złota we Francji i przywóz złota południowo - afrykańskiego. O ileby nastąpiła zamierzona obniżka stopy dyskontowej w New Yorku, należy liczyć się z poważnym dopływem złota ze Stanów Zjednoczonych Obniżka stopy Federal Reserve Banku, oraz duży dopływ złota amerykańskiego skłonią przypuszczalnie Bank Angielski do redukcji stopy procentowej z 3 na dwa i pół proc., czyli zrównania jej z życiową stopą rynku prywatnego.

## Z giełdy warszawskiej.

**CEDUŁA Z DNIA 8-5.**

AKCJE: Bank Polski 123.50—122.75—125, Bank Handlowy bez kuponu 100, Lilpop 20.75.

5 proc. poż. Konwers. 47.90, 5 proc. poż. Budowl. 45, 4 proc. poż. Inwest. 87.50—87.25, 4 i pół proc. Ziemskie Kred. 41.75.

WALUTY i DEWIZY: Dolar 8.91,50, Nowy Jork 8.919, Londyn 43.41, Paryż 34.88,50, Wiedeń 125.53, Praga 26.43,50, Włochy 46.73, Szwajcarja 171.98, Oslo 239.00, Berlin 212.53. Dolar pryw. 8.90.63 — 8.90,50.

**POZNAŃSKA GIEŁDA ZBOŻOWA z dnia 8-5.**

Żyto cena tran. 27.73, Żyto cena orjen. Pszenica 31.50—32, Mąka żytnia 41—42, Mąka pszenna 49—52, Otręby żytnie 21.25 — 22.25, Otręby pszenne 21.25 — 22.25, Otręby pszenne grubsze 23—24. Reszta notowań bez zmiany.

## Kronika Olkuska.

× **OBCHÓD 3 MAJA W SŁAWKOWIE.** Dzień Święta narodowego i 140 rocznicę Konstytucji 3 Maja prastare miasteczko Sławków obchodziło uroczyście i w bardzo podniosłym nastroju ducha. Rozpoczęto go uroczystem nabożeństwem w kościele św. Krzyża, po którem miejscowy proboszcz ks. Eugenjusz Wojtaszewski wygłosił podniosłe kazanie, w gorących i pięknych słowach streszczając znaczenie Konstytucji majowej. Po nabożeństwie uszykował się imponujący pochód, w którym wzięły udział miejscowe władze samorządowe, jak i narodowe organizacje, a więc: ochronka, miejska szkoła, szkoły wiejskie (Niwa i Okradzionów), harcerki szkolne, straże pożarne (Sławków i Okradzionów) z naczelnikami Nowakiem i Rydzewskim. Stowarzyszenie młodzieży polskiej żeńskiej ze sztandarem i prezeską p. Stachą Kucówną, Sokół z naczelnikiem Zygmuntem Chodzińskim i zarządem in corpore, Urząd gminy z p. wójtem Janikiem, policja z komendantem p. Dudkiem oraz niezliczone tłumy mieszkańców. Rozdźwięk wywołało wystąpienie z pochodu już na rynku miejscowej orkiestry, która natomiast zawzięcie grała „Na barykady" w dniu 1 maja na robotniczym manifestacyjnym pochodzie, krocząc tuż przy czerwonym sztandarze. Jest to smutnym objawem w życiu społecznem Sławkowa i dowodzi, że prądy wywrotowe toczą organizm zarządu. Nie powinno być to w przyszłości tolerowane, a inicjatorzy tego zamętu winni otrzymać należytą odprawę. Pochód ten ruszył ze śpiewem ulicami miasta: Kościelną. małym rynkiem. Rynkiem i ul. Siewierską pod Krzyż Wolności z r. 1918, gdzie u jego stóp do zebranych tłumów wygłosił płomienne przemówienie nauczyciel p. Jan Raj, za co słuchacze nagrodzili go długo niemilknącemi oklaskami. Zakończono je trzykrotnym okrzykiem na cześć p. Prezydenta Rzeczypospolitej. Po odśpiewaniu „Roty" nastąpiło na rynku rozwiązanie pochodu.

# Kronika Zawiercia.

× **PRZENIESIENIE.** Dnia 4 maja został przeniesiony do Sosnowca ks. Tuora, prefekt i wikarjusz w Koziegłowach. Ks. Tuora, świetny kaznodzieja, gorący patrjota, zacny obywatel i gorliwy pracownik społeczny, zyskał sobie uznanie i przywiązanie całej parafji, to też specjalna delegacja od obywateli i nauczycielstwa jeździła do JE. ks. Biskupa Kubiny z prośbą o pozostawienie ks. Tuory. JE. ks. biskup serdecznie się ucieszył, iż młody kapłan ma takie uznanie, zmuszony był jednak odmówić ze względu na to, iż właśnie większe środowiska potrzebują młodych i energicznych duszpasterzy. Ks. Tuora pozostawia po sobie w Koziegłowach najlepsze wspomnienie.

× **Z POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA.** Dziś o godz. 6 popoł. odbędzie się posiedzenie zarządu miejscowego oddziału PCK. z udziałem naczelnego dyrektora PCK. z Warszawy.

× **KOZIEGŁOWY.** Tegoroczny obchód święta narodowego 3 Maja wypadł nawet w stosunku do lat ubiegłych nadzwyczaj uroczyście, podniośle i pięknie. Po nabożeństwie w przepełnionym kościele parafjalnym, podczas którego patrjotyczne kazanie wygłosił ks. Tuora, rozwinął się olbrzymi barwny pochód, w którym wzięły udział: rada gminna in corpore, sąd, komitet obchodu z energiczną przewodniczącą p. Henrykową Chachulską, szkoły miejscowe i okoliczne, stowarzyszenia młodzieży, Koło gospodyń, inne organizacje oraz mnóstwo osób nawet z odległych wiosek. Na rynku przemówienie wygłosił kierownik szkoły p. Utracki, potem pochód udał się do szkoły rolniczej, gdzie po przemówieniu jednej z uczenic nastąpiło rozwiązanie pochodu.

Nad wieczorem odbyła się piękna akademja, urządzona przy wybitnym współudziale i staraniach miejscowego nauczycielstwa, które nie szczędziło trudów, aby dzień święta narodowego wypadł okazale. Był więc piękny chór, muzyka, piękne pieśni narodowe, referat i żywy obraz „Przysięga Kościuszki". Tegoroczny obchód nie pierwszy raz wykazał, iż obywatele starego miasteczka Koziegłowy są ożywieni gorącym patrjotyzmem i serdecznem przywiązaniem do swej Ojczyzny.

× **OGRÓDKI DZIAŁKOWE.** Onegdaj mieliśmy możność zwiedzenia ogródków działkowych, urządzonych przez tutejszy komitet obywatelski pomocy bezrobotnym. Duży teren 10 i pół morgowy za podstacją elektryczną przy drodze ciągowickiej podzielony na 95 działek, należycie skopany, znawożony, miejscami obsiany lub zasadzony warzywami, roi się od robotników, zwłaszcza młodzieży, która z zapałem wzięła się do pracy. Komitet, zachęcony licznemi nowemi zgłoszeniami wydzierżawił za fabryką p. Berndta również od T. A. Poręba jeszcze 8 mórg, które podzielone zostały na 67 działek. Mimo to wielu nie mogło być obdzielonych. Przekonywa to, jak tego rodzaju inicjatywa była potrzebna. Zwłaszcza w czasach obecnych, ciężkiego bezrobocia, ogródki tego rodzaju będą nietylko wytchnieniem dla robotnika na świeżem powietrzu, ale również znakomitą pomocą żywnościową.

× **STAN BEZROBOCIA.** W bieżącym tygodniu liczba zarejestrowanych bezrobotnych w tutejszym PUPP. wynosi 4825 osoby, co stanowi o 70 osób mniej aniżeli w tygodniu ubiegłym. Zmniejszenie nastąpiło wskutek przyjęcia pewnej liczby bezrobotnych do fabryki „Chemimetal" oraz na roboty publiczne. Ilość pobierających zasiłki w tygodniu ubiegłym wynosiła 2024 osoby.

× **ŻARKI.** Wśród obywateli Żarek budzą niezadowolenie i niepokój dyktatorskie zapędy p. wójta. Po poprzednim sekretarzu gminnym, który miał liczną rodzinę, bo 6-ro dzieci, opróżnione zostało mieszkanie. Ponieważ nowy sekretarz ma małą rodzinę, a wskutek niedawnych zarządzeń gmina ma dostarczać mieszkania nauczycielom lub płacić na nie, przeto gminacy żądali podziału opróżnionego mieszkania dla sekretarza i nauczyciela. Pan wójt, nie licząc się ze zdaniem obywateli, wyremontował lokal, pomimo że gmina wydatku na ten cel nie uchwalała i przeznaczył je wyłącznie dla sekretarza. Ma to być powodem do interpelacji na najbliższem posiedzeniu rady gminnej, o ile będzie zwołana.

# Jak się zapowiada

## Drugi Wiosenny Targ w Katowicach.

Jak już donosiliśmy, w czasie od 22-go maja do 8 czerwca r.b. będzie Drugi Wiosenny Targ Katowicki na terenach wystawowych przy Parku Kościuszki. Targ urządzony jest pod hasłem — popierania wytwórczości krajowej, a organizacja Targu spoczywa w rękach Śląskiego Towarzystwa wystaw i propagandy gospodarczej.

Jak dotąd, 97 proc. miejsc rozporządzalnych na terenie wystawowym jest już obsadzonych, co — pomimo kryzysu gospodarczego jaki przeżywamy — dobrze świadczy o zmyśle propagandowym kierowników naszych wytwórni krajowych. Zaznaczyć bowiem należy, że 98 proc. wystawców, to krajowe firmy wytwórcze.

W hali Nr. 2 na terenach wystawowych znajdą pomieszczenie wyroby z dziedziny techniki. Wszystkie stoiska w tej hali są już zamówione. Hala Nr. 1 posiadać będzie stoiska różnych działów naszej rodzinnej wytwórczości.

W porównaniu z poprzedniemi Targami katowickiemi, obecny Targ Wiosenny jakościowo przewyższy dawne, bowiem udział bierze cały szereg poważnych firm krajowych o miljonowych obrotach, choćby wymienić: Państwowe zakłady samochodowe „Ursus" pod Warszawą, Syndykat Hut Żelaznych (żelazne meble), Monopol spirytusowy, Zakłady przemysłu włókienniczego C. G. Schön — Sosnowiec, Związek polskich fabryk „Portland - cementu" i poważne fabryki z działu maszyn górniczych. Dalszymi wystawcami są: Związek przemysłu ludowego, meblarska firma Łojek z Krakowa (całkowite urządzenie ośmiu pokoi). Stacja jedwabnictwa w Milanówku, polskie „Maggi" i t. d. Zupełnie prawdopodobny jest udział w wystawie samochodów marki „Citroen". Na Targach urządzone także będą propagandowe stoiska L. O. P. P. i PKO.

Ogółem Drugi Wiosenny Targ Katowicki liczyć będzie 110 poważnych wystawców z pośród krajowych wytwórni i conajmniej drugich stu wystawców z pośród drobniejszych wytwórców.

Na terenach wystawowych urządzony zostanie „Lunapark".

# Budowa szkoły pilotów

## pod Radomiem.

W ostatnich dniach specjalna komisja, w skład której weszli: naczelnik wydziału lotnictwa cywilnego Ministerstwa komunikacji inż. Filipowicz, zastępca jego inż. Szaniawski wiceprezes L. O. P. P. inż. Rudziński, oraz inspektor lotniczy L. O. P. P. inż. Kawecki, dokonała szczegółowej inspekcji budowy szkoły cywilnej pilotów pod Radomiem, wznoszonej staraniem L. O. P. P.

Dotychczas wykończono już całkowicie hangar lotniczy, oraz budynek szkolny, w którym przeprowadzane są obecnie instalacje wewnętrzne, jak ogrzewanie, wodociągi, przewody elektryczne i t. d. Projektowany teren lotniska szkolnego zostanie powiększony i obejmie ono kilkadziesiąt hektarów powierzchni; w roku bieżącym rozpocznie się niwelowanie terenu lotniska.

Ogólny koszt wyniesie około miljona złotych, przyczem suma ta pokryta będzie z funduszów Ligi. W szkole będzie mogło pobierać naukę teoretyczną i praktyczną pilotażu jednocześnie 50 uczniów.

W wyniku inspekcji komisja stwierdziła, że prace postępują zadawalająco i, o ile nie zajdą nieprzewidziane przeszkody, szkoła zostanie oddana do użytku już w przyszłym roku.

# Nowe nazwiska

## DOZORCÓW Z BRZEŚCIA.

Jak donosi „Polonja" po długich zabiegach udało się ustalić dalsze trzy nazwiska dozorców więzienia brzeskiego.

Są to: starszy wachmistrz Antoni Wołiński, starszy żandarm Franciszek Mrożek i żandarm Dionizy Ilnicki. Byli to trzej zaufani pułk. Kostka - Biernackiego, którzy wykonywali na jego rozkaz najbrutalniejsze role wobec więźniów. Pułk. Kostek-Biernacki zabrał wymienionych ze sobą z Przemyśla, gdyż wszyscy trzej byli i są nadal stacjonowani w dziesiątym dywizjonie żandarmerji w Przemyślu.

Dla śledztwa w sprawie Brześcia, ustalenie nowych nazwisk dozorców Brześcia, co jest nowym materjałem rzeczowym w tej sprawie, ma naturalnie ogromne znaczenie.

# Pupilek śląskiej „sanacji"

## SKAZANY ZA DEFRAUDACJĘ.

W sądzie okr. w Katowicach toczyła się od kilkunastu dni rozprawa przeciw oszustowi defraudantowi Charnasowi, który sprzeniewierzył przeszło 111 tysięcy zł. na szkodę śląskiej Ligi Obrony Powietrznej Państwa i Kolejowego Przysposobienia Wojskowego.

Charnas, korzystając z przemożnej protekcji władz kolejowych i organizacji opanowanej przez „sanację" (Kolej. P. W.) gospodarował bez kontroli w kolejowej sekcji LOPP. i przez kilka lat kradł, co się dało. Po zdemaskowaniu oszust usiłował symulować chorobę umysłową, ale zdemaskowano go i postawiono przed sądem, który skazał go na 3 lata i 3 miesiące więzienia. W motywach wyroku podał Sąd jako okoliczność obciążającą to, że oskarżony Charnas, jako oficer rezerwy, musiał sobie zdawać sprawę z konsekwencyj, jakie wynikną z jego karygodnych czynów. Zaś jako okoliczność łagodzącą zaliczył Sąd oskarżonemu to, że darzono go pełnem zaufaniem, oraz brak kontroli nad gospodarką w kolejowej sekcji L. O. P. P.

# Psychoza czy Bluff?

Na dworcu w Strassburgu aresztowano młodzieńca, który usiłował udusić towarzyszkę podróży, młodą Polkę nazwiskiem Pryć. Ograbił on ją przytem, zabrawszy jej 850 franków. Aresztowany, który podaje się za obywatela austrjackiego, zeznał przy przesłuchiwaniu, iż udusił jakoby podczas pobytu swego w Belgji cztery kobiety.

---

ANASTAZJA DREWNOWSKA

# CZATY.

POWIEŚĆ.

87)

Proces bandy, której prawie wszystkich członków zdołano zaaresztować, obudził olbrzymią sensację, zwłaszcza ze względu na połączoną z nim sprawę Sielskiego. Zbrodniarz złożył wyczerpujące zeznania. Przyznał się, że zamordował żonę w szale zazdrości, poczem zatarł za sobą ślady, co mu się nadzwyczajnie udało, gdyż był pewien, że zostanie zdemaskowany. Cała rzecz odbyła się w następujący sposób:

Po odprawieniu Nastusi zrobił żonie straszliwą scenę zazdrości o Sławutnego, zarzucając jej, że została jego kochanką i że się z nim spotyka. Nieszczęśliwa kobieta, która zwykle w dzasie takich przepraw z mężem albo się usprawiedliwiała, albo zalewała łzami, uniosła się tym razem rzadkiem u siebie bezsilnem oburzeniem. Ten nikły wybuch utwierdził tyrana w przekonaniu, że podejrzenia jego były słuszne. Nieprzytomny z pasji zasypał „ladacznicę" stekiem obelg i zamierzył się, chcąc ją uderzyć w twarz. Wówczas pani Tula zerwała się z krzesła, z którem przypierał ją do toalety, odepchnęła go i wypadła przez garderobę na korytarz. Uciekała przed nim, nie zdając sobie prawdopodobnie sprawy, co robi i co pomyśli służba, gdy ich zobaczy w tej dzikiej gonitwie. Bo Sielski popędził za nią. Zbiegli po schodach i nikt się spostrzegli, gdy znaleźli się w głębi parku, daleko poza kręgiem światła z werandy. Po drodze nie spotkali, czy też nie zauważyli nikogo ze służby. Sielski gonił żonę z postanowieniem, że ją zabije. Tego dnia miał przy sobie rewolwer, gdyż jeździł z gajowym do lasu, gdzie chłopi kradli drzewo, i zaopatrzył się w broń na wypadek awantury. Zwykle bowiem nie nosił przy sobie rewolweru, bojąc się, jak sam mówił, własnej popędliwości. Tragiczny pościg skończył się celnym, śmiertelnym wystrzałem, danym z odległości jednego kroku.

Dokonawszy strasznego dzieła zemsty, zbrodniarz schował rewolwer (miał ich trzy), który później ukrył tak, że go nie znaleziono, i nie patrząc na swą ofiarę, powrócił wolnym krokiem do domu. W duszy jego nastąpiło chwilowe, martwe uciszenie. W ciągu tych kilku minut, jakie mu zajął powrót do domu, nie zdawał sobie sprawy z niczego: ani z tego, że popełnił zbrodnię, ani z tego, że stał się przestępcą, zagrożonym karą śmierci czy ciężkiego więzienia. Rzecz naturalna, że w tym stanie nie zauważył ani Jędrka, stojącego koło werandy, ani gospodyni w oknie jadalni.

Dopiero gdy się znalazł w swoim pokoju i zobaczył przez otwarte drzwi pokój żony z przewróconem koło toalety krzesłem, wybuchła w nim rzeczywistość. Zrozumiał, że zabił i zrozumiał, że jest zgubiony. O ratunku nie mogło być mowy. Stanął jak skamieniały na środku pokoju, czekając, czy nie usłyszy okropnego alarmu. Był pewny, że służba ich widziała, że za chwilę ktoś znajdzie zamordowaną i że zrobi się piekło. Ale upływały minuty za minutami, a w domu panowała niczem niezamącona cisza. Na zegarze na biurku wybiła jedenasta, potem dwunasta... Zbrodniarz odetchnął. A więc jakimś cudem nikt nie zobaczył, nie usłyszał...

Po pierwszem odrętwieniu obudził się w nim instynkt samozachowawczy. Zaczął myśleć gorączkowo, jak będzie się bronił na śledztwie. Wyobraził sobie, że skoro go nie przyłapano na zbrodni, to prawdopodobnie nie zdołają mu jej dowieść. Sama świadomość mordu, popełnionego na żonie, zapadła się w nim gdzieś na dno duszy. Wyładował krwawo swą dziką furję i był narazie jakby ukojony. Reakcja przerażenia czy rozpaczy miała przyjść później.

Wszedł do osieroconego różowego pokoju, podniósł przewrócone krzesło, spojrzał na zasłane łóżko, zgasił światło i powrócił do siebie. Postanowił położyć się. Rozebrał się powoli: złożył starannie ubranie na krześle, schował spinki od mankietów do szufladki nocnej szafki, a krawat do pudełka. Sam się przytem dziwił swojej staranności. Położył się z myślą, że jeszcze nie uśnie. Należało poczekać, czy naprawdę... Nie! Zdał się na wiele mętnych przypuszczeń. Zadał sobie pytanie, czy bona i dzieci słyszały kłótnię i szybkie kroki w korytarzu i na schodach. (Okazało się potem, że nie). Sam nie wiedział, jak długo leżał, gdy usłyszał skrzypnięcie drzwi i zatrzasł się z trwogi. Nastusia! Że też...

C. d. n.



PRZED 300 LATY.
Zdobycie i zniszczenie wolnego miasta Magdeburga w czasach walk religijnych w Niemczech, według współczesnego sztychu.



# ZAWIADAMIAMY

## P.T. Prenumeratorów K. Z. w Czeladzi,

**że celem wczesnego i punktualnego dostarczenia Im naszej gazety zaprowadziliśmy stałą bezpośrednią dostawę „Kurjera Zachodniego"**

## przez własnych roznosicieli

Prenumeratorzy K. Z. w Czeladzi, którym zależy na wczesnem i punktualnem otrzymywaniu gazety, zechcą zamówienia na prenumeratę K. Z. przesłać listownie lub telefonicznie do Administracji w Sosnowcu przy ul. Piłsudskiego 4 (telef. 73), która czynna jest od godz. 8 rano do godz. 7 wieczór bez przerwy.

Należytość za prenumeratę K. Z. w kwocie 3.50 zł. miesięcznie (wraz z odnoszeniem do domu) można wpłacać albo wprost do Administracji K. Z. albo naszym roznosicielom na podstawie kwitów z pieczątką Administracji K. Z.

**Prenumeratę można zamawiać w każdym dniu miesiąca.**

**Administracja „Kurjera Zachodniego"**



### POSADY i PRACE

**Potrzebny** pomocnik obeznany z piekarstwem do piekarni. Dąbrowa, ul. 1 Maja 52. 3829-3

**Niańka** z dobremi świadectwami potrzebna. Sosnowiec, 1 Maja 14 m. 10. 3820

### KUPNO i SPRZEDAŻ

**Sprzedam** motocykl mało używany w dobrym stanie 350 kubików, nowego modelu. Sosnowiec, Kołłątaja 1. 3830

**Sprzedam** samochód „Chevrolet" ciężarówka 1 i pół tonny w dobrym stanie. Sosnowiec Kołłątaja 1, Kwiatkowski. 3831

**Pianino** do sprzedania na dogodnych warunkach. Będzin, Małachowskiego 9, Kagan. 3837

**Okazyjnie** tanio sprzedam dom 18 ubikacji, z ogrodem. Wolny sklep, i 5 mieszkań. Wiadomość Cholewińska Zawiercie, Wenecka 41. 3838-3

**Fiat** 501 na chodzie sprzedam. Dąbrowa Sobieskiego 7 m. 2 u Króla. 3802-3

### LOKALE

**Pokój** umeblowany do wynajęcia. Piłsudskiego 46 m. 18. 3841-2

**Pokój** umeblowany z telefonem do wynajęcia. Sosnowiec, Kowalska 14 tel. 2-96, Pióro. 3832

### ZGUBIONE DOKUMENTY

**Marjanna** Jamo zgubiła dowód osobisty. wydany przez gminę Wielko-Zagórze. 3836



### ROZNE

**Zakład** Stolarsko-Mechaniczny Banasika, Sosnowiec, ul. Orla 18, Telef. 12-07 przyjmuje wszelkie zamówienia w zakres stolarstwa wchodzące, oraz mam na składzie gotowe meble do pokoi: sypialnych, stołowych, salonów, również otomany, kozetki itp. Ceny przystępne, warunki dogodne. 3694-4

**Tapczany,** meble klubowe otomany, materace, kozetki i t. p. oraz wszelkie przeróbki mebli, po cenach skromnych poleca zakład tapicerski Bolesława Ratajskiego. Sosnowiec, ulica Głowackiego 5. 3485-5

**Truskawiec** — Ziemiański pensjonet „Krzysia" położony centrum. Kuchnia pierwszorzędna. Maj, czerwiec znaczne zniżki ogólne. 3127-2

**Jasnowidz** obiromanta z Kaukazu mówi każdemu imię, nazwisko, choroby bez pytania. Daje cenne porady. Przeszłość, przyszłość, teraźniejszość. Sosnowiec ul. Krzywa Nr. 1, 2 piętro. 3840

**Oddam** na własność dziewczynkę niechrzczoną cztero-miesięczną Wiadomość „Kurjer Zachodni". 3823




**Cennik ogłoszeń:**

Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie względnie przed tekstem 60 gr., w kronice 60 gr., w tekście 45 gr., za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne do 20 wyrazów 10—30 gr., za każdy wyraz, powyżej 20 wyrazów 20—60 groszy za każdy wyraz od początku. Najmniej 1 złoty. Ogłoszania z układem tabelarycznym o 25 proc. droższe. Zagraniczne 100 proc. droższe. W numerze niedzielnym i świątecznym 25 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne 50 proc. droższe. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Za niedostarczenie pisma z przyczyn, od Wydawnictwa „Kurjera Zachodniego" niezależnych, Wydawnictwo nie odpowiada. Wszelkie pretensje finansowe Wydawnictwa „Kurjer Zachodni" zaskarżalne są w Sosnowcu.

**Sosnowiec:** REDAKCJA: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. Nr. 64. ADMINISTRACJA: Piłsudskiego 4. Tel. 73. — **Filje:** BĘDZIN, Małachowskiego 7, Tel. 7.90. DĄBROWA, ul. Krótka 11. Tel. 202. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 27. GRODZIEC, Będzińska.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ.: TADEUSZ OPIOŁA. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU. PIŁSUDSKIEGO 4. — REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI